

GŁOSICIEL



PISMO GMINY ZAKLICZYN

Nr 8 (33)

Rok IV

PAŹDZIERNIK 1997

Cena 1 zł

To Pismo naszych wiosek:

Bieśnik, Borowa, Charzewice, Dzierżaniny, Faliszewice, Faściszowa, Filipowice, Gwoździec, Jamna, Kończyska, Lusławice, Melsztyn, Olszowa, Paleśnica, Roztoka, Ruda Kameralna, Słona, Stróże, Wesołów, Wola Strózka, Wróblowice, Zakliczyn, Zawada Lanckorońska, Zdonia.

**Wszystkim Nauczycielom Wychowawcom i Pedagogom naszej gminy
najlepsze życzenia w Dniu ich święta życzy**

Redakcja Głosiciela



Fot. S.Kusiak

J
E
S
I
E
Ń

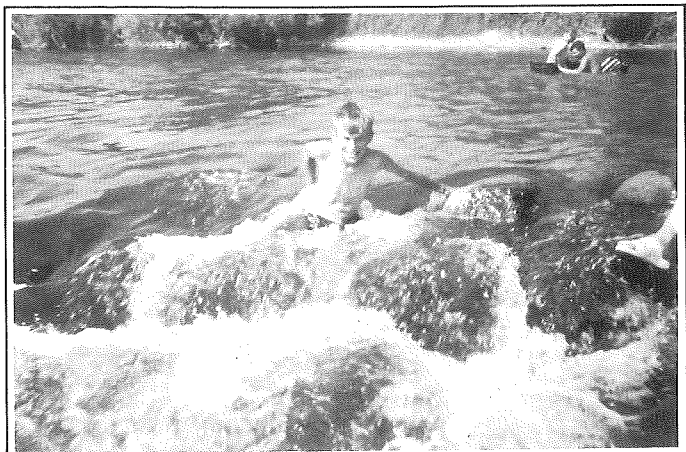
W dzisiejszym numerze:

- * Gminne wyniki wyborów.
- * Październik, miesiącem różańcowym.
- * Regionalizacja.

- * Targi Eko Life.
- * Ekologia.
- * Listy.
- * Uchwały rady gminy.

W następnym numerze:

Najświeższe Expres wiadomości, Relacje Sesji RG, Biznes Zakliczyński, Regionalizacja szkół, wiele innych ciekawych informacji. Informacje z placu budowy Szkoły w Paleśnicy.



Żegnaj lato na rok.



W Zakliczynie nawet taką bryczką i takimi konikami można było dojechać do lokalu wyborczego w dniu 21. IX.

CV-

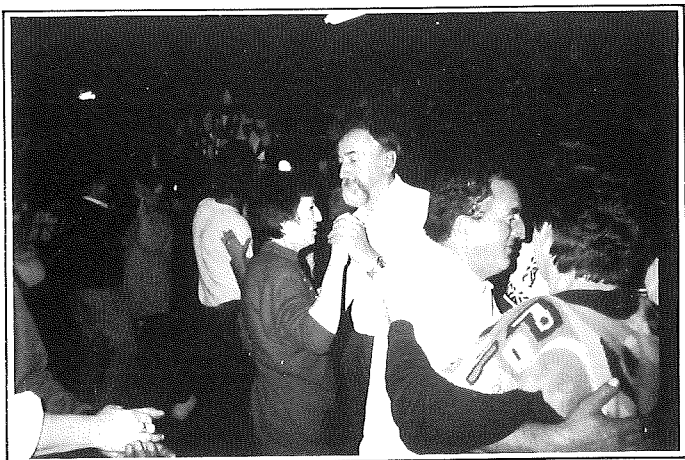


Uczniowie Szkoły Podstawowej w Zakliczynie prze-
rwali na chwilę akcję sprzątania Zakliczyna, gdyż sta-
nęli do specjalnej pozy dla naszej gazety.

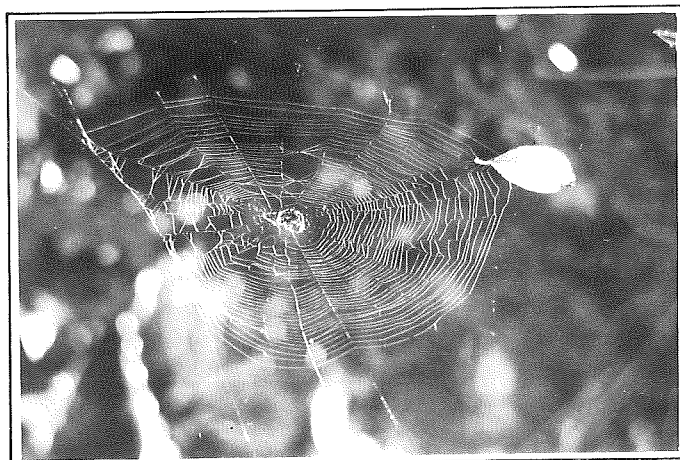


Front odnowionego budynku mienia wsi wygląda już
całkiem inaczej.

CV-



W restauracji Jagiellonka ostatnio dość wesoło. W sierp-
niu bawili się pracownicy Gminnej Spółdzielni, we wrze-
śniu swój bal mieli pracownicy Spółdzielni Przetwórstwa
Tworzyw Sztucznych.



Babie lato 97.

Fot. Krzysztof Chmielowski, Stanisław Kusiak

EXPRESS WIADOMOŚCI DALEKIE I BLISKIE

❖ 21 września Polacy wybierali nowy Parlament. O wyborach i wynikach piszemy w dalszej części naszego Pisma. W skrócie dla ciekawości podajemy rekordowe i najmniejsze ilości głosów Posłów którzy weszli do Sejmu oraz ilości głosów Posłów woj. tarnowskiego.

Rekordziści to:

Maciej Płażyński	AWS	124 683 głosy
Leszek Miller	SLD	124 651 głosy

Najmniej głosów uzyskali:

Jan Klimek	UW	2 471 głosy
Siergiej Plewa	SLD	2 135 głosy

Posłowie z województwa tarnowskiego:

Mariusz Grabowski	AWS	23 403
Andrzej Brzeski	AWS	21 423
Janusz Brzeski	AWS	15 174
Mirosław Swoszowski	AWS	13 098
Grzegorz Cygonik	AWS	12 786
Krzysztof Janik	SLD	14 927
Wiesław Woda	PSL	6 474

Senatorowie z województwa tarnowskiego:

Andrzej Sikora	AWS	107 402
Adam Glapiński	ROP	77 702

Nasi sprzymierzeńcy gminy otrzymali:

Ryszard Ochwat	PSL	37 564
Władysław Żabiński	niezależny	26 373

❖ Nawiązując do ciepłych słów pod moim adresem we wrześniowym numerze „Czasu Czehowa”, pragnę podziękować za zaproszenie jak również ciepłe przyjęcie mnie w Ośrodku Promocji Gminy Czehów, a zarazem Redakcji „Czasu Czehowa”. Dyrektor Kazimierz Dudzik i jego współpracownicy jak zdążyłem zauważyć czują kulturę i są fachowcami w tej branży.

Wiązana osobista przyjaźń z Dyrektorem i Redaktorem Dudzikiem wymiana zdań na tematy sąsiadujących gmin myślę, że zaowocuje w przyszłości konkretnymi efektami pracy w dziedzinie promocji obu gmin i zaciskaniu współpracy pomiędzy naszymi redakcjami.

❖ „Babska Spółdzielnia” to tytuł artykułu w „Dzienniku Polskim” z 24 września. Wielce pocieszające jest, że nie tylko moja osoba dostrzegła walory rządów, postępującej działalności i pozytywnego myślenia zakliczyńskich Pań w Gminnej Spółdzielni, lecz także tarnowscy dziennikarze, zakliczyński GS dostrzegają pozytywnie. Oj biada Wam Panowie Pracownicy GS-u pośród tylu kobiet. Choć z drugiej strony sędzę, że jesteście prawdziwymi rodzinami i możecie liczyć na przywilej i sentyment ze strony dam.

❖ Jak robota idzie to cieszy. W Zakliczynie widać ostatnio wiele posuwających się robót do przodu, zaczęło się od firmy która wygrała przetarg na remont budynku mienia wsi. Elewację wykonano już w 70%, zrobiono remont części dachu, pozostało już nie wiele. Co prawda przechodząc słyszałem

kilka istotnych uwag chociażby tę, że po zbieciu starych tynków powinno się przemyć ściany z kurzu, ale tę kwestię pozostawię inspektorom którzy na tynki zażyczą sobie kilku letnią gwarancję.

❖ Widać postępy w wykonawstwie kolektorów, nie tak dawno zrobiono ulicę Dr Korczyńskiego, teraz pracownicy Firmy Remontowo Budowlanej i Kanalizacyjnej Pana Józefa Jachorka z Żegociny pracują na ulicy Spokojnej gdzie budują kolektory i przyłącza do poszczególnych posesji. Oby tak dalej gdyż część mieszkańców już dziś odczuwa dobrodziejstwo kanalizacji.

❖ Jak część mieszkańców na pewno się orientuje Urząd Gminy zlecił Zakładowi Energetycznemu w Tarnowie wykonanie etapowego okablowania Zakliczyna. Głównym wykonawcą jest Firma Eltar z Tarnowa z pomocą pracowników interwencyjnych z gminy. Nie da się ukryć, że Zakliczyn, a szczególnie Centrum jest dosyć rozkopane, lecz pocieszające jest to, że roboty postępują, a na niektórych odcinkach co sam zaobserwowałem szybciej trasy kabli są doprowadzone do stanu pierwotnego niż trwało ich rozkopanie.

❖ Dromost Bochnia to kolejna Firma która produkuje się w naszej gminie. Jak poinformowała mnie Pani Maria Świderska firma ta wygrała przetarg i przygotowanie pod dywanik oraz sam dywanik wykonuje solidnie. Aż rzecz by się chciało aby firma zagościła na dłużej w gminie bo w kolejce jeszcze ul. Klasztorna, Korczyńskiego, Ruda Zagórzany, Zdonia Górki, Wesołów, Chrapy. Może pogoda będzie sprzyjać i pieniędzy wystarczy.

❖ Optymistyczną wiadomość podał niedawno wice premier i minister finansów M. Belka. Zapowiedział On, że inflacja pod koniec roku spadnie do 13% a stawki podatku dochodowego od osób fizycznych będą w 1998 r. na planowanym poziomie 19, 30 i 40 procent.

❖ Nie doszło do wybuchu ani też skażenia, lecz 8 tysięcy litrów oleju napędowego kilka dni temu wyciekło z cysterny ciągnika w Biskupicach Melsztyńskich. Samochód zjechał do rowu, a przyczyna była awaria pojazdu. Samochód przewoził w drugiej komorze około 11 tys. litrów etyliny dzięki opowaniu kierowcy i akcji straży pożarnych nie doszło do wycieku, a nawet wybuchu etyliny.

❖ Kilka dni później w Melsztynie kierowca Tir-a chcąc uniknąć czołowego zderzenia z nadjeżdżającym z przeciwka szalencem sam musiał znaleźć się w Dunajcu na szczęście kierowcy Tir-a nic się nie stało ale lot z drogi głównej do rzeki na pewno będzie długo pamiętał. Szalenciec nie zatrzymując się zbiegł.

opracował Krzysztof Chmielowski

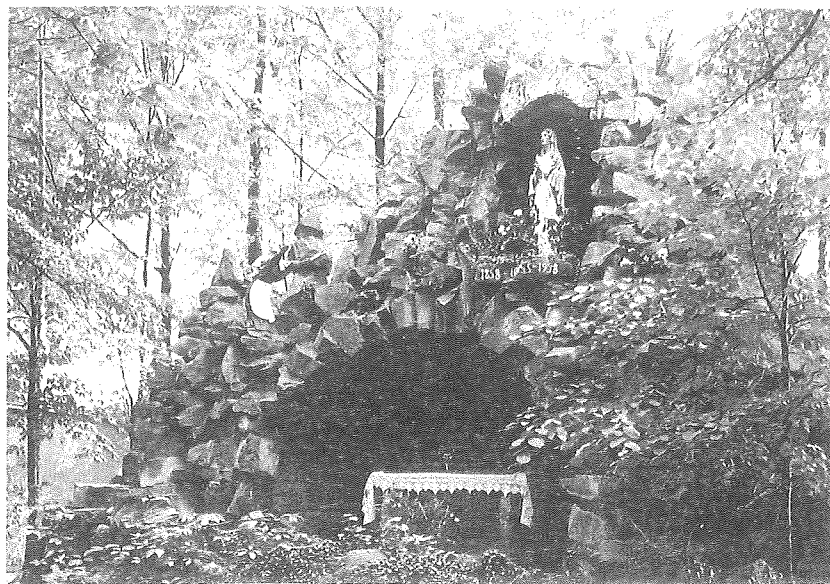
PAŹDZIERNIK MIESIĄCEM RÓŻAŃCOWYM

*Witaj Mario, Śliczna Pani
U stóp Twoich my poddani
Hold Ci niesiem czci i chwały
Pragnąc by Cię czcił świat cały*

*Za rozliczne Twoje laski
Za Twych cnót przedziwne blaski
Przyjm Matuchno od nas dzięki
Wszak my dzieci Twojej męki*

*Gdyś pod krzyżem Syna stała
Tyś matką naszą została
Niech nas Twa miłość pocieszy
Do świętych przylączy rzeszy*

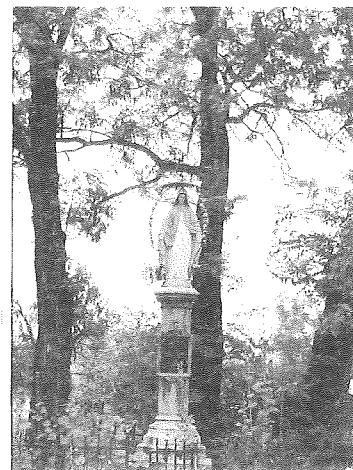
*Byśmy Cię Matko chwalili
I dobroć Twoją sławili
W aniołów i świętych gronie
Na błogiej wieczności łonie*



Kończący się wiek XX, to lata gdzie na całym świecie można zauważyć szalejące zło. Zło, które coraz bardziej prowadzi do tego, że zapomina się o drugim człowieku, o wartościach życia i zapomina się przede wszystkim o dobroci, którą można na codzień dać i okazać bliźniemu. Zachodzące przez ostatnie lata przemiany polityczne, ekonomiczne i ustrojowe zarówno w Europie i jak w naszym kraju w wielu przypadkach komplikują życie. Polacy skołowani i sfrustrowani z powodu przemian w ostatnich latach, z powodu doznanych wielu krzywd, spadku stopy życiowej i tragedii w wielu rodzinach tak naprawdę czasami zaczynają wątpić w swą wiarę. Patrząc na życie codzienne widzimy cofanie się i odchodzenie od przykazań Bożych Miesiąc Październik jest szczególnym miesiącem, w którym jest okazja by wzbogacić i umocnić swą wiarę poprzez modlitwę różańcową. Poprzez odmawianie różańca możemy również uprosić u Maryi wiele prózb i doznać wielu łask. Znane są na całym świecie miejsca, gdzie dokonano się wiele cudów, uzdrowień i objawień, wśród najbardziej znanych Sanktu-

ariów Maryjnych jest Lourdes we Francji, Loretto w Italii, Fatima w Portugalii, Guade Lupe w Meksyku oraz Częstochowa w Polsce. Jasna Góra to duchowa stolica Polski gdzie znajduje się największa świętość Narodu, bezcenny skarb: cudowny Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Dzisiaj należy otrząsnąć się z obojętności i dokonać w obliczu tak brutalnego świata, moralnego powstania. W modlitwach różańcowych prosimy, aby Matka Boża przyszłość i losy Polski miała pod swoją opieką, aby była sprawiedliwość społeczna i aby wiele ludzi z różnych przyczyn tak nie cierpiało. Widząc tak wiele kataklizmów na świecie, sami dotknięci 97 roku powodziom widzimy jak ważna jest zgoda narodowa, dlatego też potrzebujemy Polski pracowitej, trzeźwej, zgodnej i pełnej miłości dla drugiego człowieka. Odmawiając Różaniec w miesiącu Październiku i w ciągu roku możemy liczyć, że Maryja Śliczna Pani nigdy nas nie opuści.

Krzysztof Chmielowski



PAŹDZIERNIKOWE ROCZNICE

16 października 1978 rok.

Obradujące w Kaplicy Sykstyńskiej w Watykanie Konkla-
we Kardynałów Kościoła Powszechnego wybrało w
ósmym głosowaniu kardynała Karola Wojtyłę, metropoli-
tę krakowskiego 264 papieżem.

Przyjął On imię Jan Paweł II.

Wybór Polaka na Ojca Świętego, zwierzchnika Kościoła
katolickiego, jest jednym z najważniejszych wydarzeń w
ponad tysiącletnich dziejach Polski. Nic dziwnego, że mi-
liony Polaków w kraju i na całym świecie z dumą i niezwy-
kłym wzruszeniem przeżyły to - jakże znamienne wydażenie.

Jan Paweł II jest pierwszym papieżem po 455 latach z in-
nego niż Włochy kraju. W istocie tradycja wyboru Włocha
na papieża trwała od pontyfikatu Urbana VI (1378-1389).
Adrian VI, Holender, był papieżem zupełnie epizodycznie
w latach 1522-1523, co uznano wówczas za szczególny
przypadek w dziejach Stolicy Apostolskiej. Nic więc dziw-
nego, że wybór Polaka wywołał ogromne poruszenie w ca-
łym świecie.

W ciągu swojego pontyfikatu, aż po dni współczesne, Jan
Paweł II bezustannie zabiega o pokój, pojednanie, brater-
stwo i sprawiedliwość w stosunkach między ludźmi.

Jego Osoba i Jego pontyfikat wzbudziły od początku wy-
boru nienawiść wszystkich wróg Kościoła i Polski.

Zbrodnicze zamachy KGB na Jego życie, najrozmaitsze
próby deprecjacji i osmieszania Jego osoby, to stały wyraz
wrogości do Kościoła, Papieża i narodu polskiego.

W historii każdego narodu mamy wydarzenia, które jak
ogniwa tworzą łańcuch dziejów.

Oczywiście są to wydarzenia różnej miary i różnej rangi.
Tylko jednak niektóre wyznaczają miejsce narodu na trwa-
łe w dziejach świata.

Rok 1978 - Polak papieżem - to z całą pewnością data, któ-
ra na zawsze pozostanie w dziejach Polski, obok takich
najważniejszych, jak:

Chrzest Polski (966), Koronacja Bolesława Chrobrego
(1025), Przyłączenie do Polski Rusi Halickiej (1340), Unia
polsko-litewska (1385), Bitwa pod Grunwaldem (1410),
Unia Brzeska (1596), Wyprawa wiedeńska (1683), Konstytu-
cja 3 Maja (1791), Odzyskanie Niepodległości (1918),
Bitwa Warszawska (1920).

Każda z tych dat to najważniejszy wyznacznik miejsca i
roli Polski w dziejach świata.

Leszek Golba

Apel do użytkowników dróg

Idzie jesień na drogach coraz częściej może pojawić się lód, spadają liście z drzew, które po deszczu dają podobny efekt zachowania się pojazdu, jak na lodzie, często będą pojawiać się mrzawki, będą też mgły dlatego Wy Kierowcy zdejmijcie nogę z gazu.

Pamiętajcie,

że przyczynami wypadków jest najczęściej brawurowa jazda

że największymi przyczynami wypadków drogowych jest alkohol

że w rękach twoich spoczywa swoje i ludzkie życie

że tylko trzeźwy prowadzi bezpiecznie

że jazda w stanie nietrzeźwym kończy się tragicznie

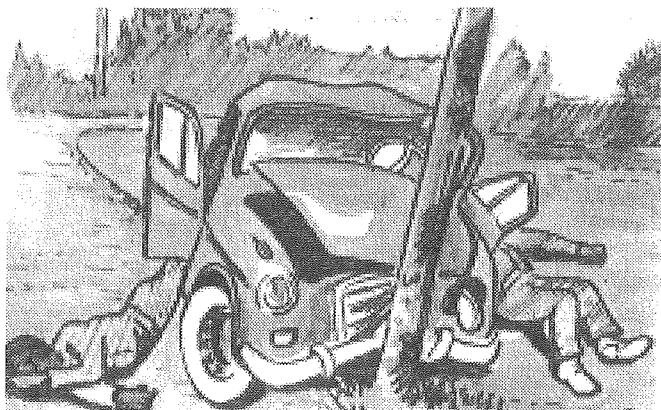
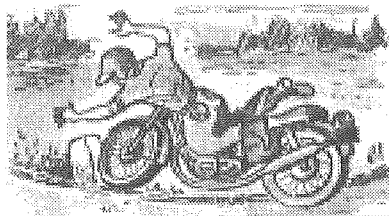
że późną popołudniową porą na drodze mogą pojawić się dzieci powracające ze szkoły.

Kierowco bądź ostrożny

Kierowco pomyśl i pamiętaj

zbliża się ciężki okres do jazdy

opracowanie K. Chmielowski.



Wyniki wyborów 97

W gminie Zakliczyn nasi reprezentanci w Sejmie i Senacie

Wybory do Senatu liczba zdobytych głosów w 7 Obwodowych Komisjach gminy Zakliczyn

Nazwisko Kandydata Senatora	Ilość głosów zdobytych w Komisjach Obwodowych na terenie gminy Zakliczyn						
	1	2	3	4	5	6	7
1 Ablewicz Stanisław	78	3	38	29	34	18	33
2 Ciepiela Roman	98	65	42	31	38	4	19
3 Ciesielczyk Marek	45	43	25	12	9	2	25
4 Czarnobilski Zdzisław	84	64	24	13	33	11	20
5 Dudziak Zygmunt	63	50	19	14	21	7	25
6 Glapiński Adam	223	314	78	39	112	93	87
7 Mazur Maria 102	66	46	24	30	8	33	
8 Ochwat Ryszard	418	366	220	128	165	94	86
9 Rzewulski Alina	32	37	19	7	19	3	12
10 Sikora Andrzej	281	333	234	49	149	53	74
11 Żabiński Władysław	372	347	234	98	201	238	164

Komisja Nr 1 - OSP Zakliczyn
 Komisja Nr 2 - SP Zakliczyn
 Komisja Nr 3 - Przedszkole w Paleśnicy
 Komisja Nr 4 - SP w Filipowicach
 Komisja Nr 5 - SP w Stróżach
 Komisja Nr 6 - SP w Charzewicach
 Komisja Nr 7 - SP w Gwoźdźcu

Senat

Obwodowe Komisje	Uprawnionych	Głosowało	Głosy ważne
Kom1 OSP Zakliczyn	1957	1086	1070
Kom 2 SP Zakliczyn	2063	1103	1069
Kom 3 Pakeśnica	1172	520	499
Kom 4 Filipowice	676	269	267
Kom 5 Stróże	1077	487	474
Kom 6 Charzewice	610	346	337
Kom 7 Gwoździec	677	353	337

Oddano w komisjach (1-7) 102 głosy i karty nieważne.

Sejm

Obwodowe Komisje	Uprawnionych	Głosowało	Głosy ważne
Kom1 OSP Zakliczyn	1957	1086	1030
Kom 2 SP Zakliczyn	2063	1103	1047
Kom 3 Pakeśnica	1172	520	463
Kom 4 Filipowice	676	269	240
Kom 5 Stróże	1077	487	454
Kom 6 Charzewice	610	346	299
Kom 7 Gwoździec	677	353	334

Oddano w komisjach od (1-7) 290 głosów i kart nieważnych.

Frekwencja w gminie.

Lista nr 1

Unia Pracy	I	II	III	IV	V	VI	VII	Razem głosów w gminie
1) Lisak Janusz Stanisław	4	3	2	0	0	0	3	12
2) Bem Janusz Józef	3	0	0	1	1	2	0	7
3) Soin Marek Adam	2	1	0	0	0	1	0	4
4) Sterkowicz Czesław Józef	9	2	3	3	0	2	6	25
5) Czerniak-Adamczyk Stanisława	2	5	1	2	0	1	6	17
6) Syrek Zdzisław Stefan	2	0	0	0	1	0	1	4
7) Żydek Zbigniew	1	2	1	1	0	1	1	7
8) Sobol Mieczysław Zbigniew	3	2	0	4	1	0	0	10
9) Wielopolski Józef Zygmunt	3	1	1	2	0	1	0	8
10) Augustyńska-Majchrowicz J.	0	0	0	0	0	0	2	2
11) Dąbrowska Agata	0	0	0	0	1	0	0	1
12) Słonczyński Edward Michał	0	1	1	0	0	0	0	2
13) Klósek Lidia Maria	1	1	0	0	0	0	0	2
14) Głuszak Ryszard Józef	1	1	0	0	0	0	0	2
Razem głosy	31	19	9	13	4	8	19	103
ugrupowania w gminnych obwodach	UP1	UP2	UP3					

Lista nr 2

Blok dla Polski

	I	II	III	IV	V	VI	VII	Razem głosów w gminie
1) Sabik Tadeusz	3	1	0	1	0	0	0	5
2) Witek Jan	3	0	2	0	3	0	0	8
3) Żabicki Zygmunt	4	5	4	1	8	1	5	28
4) Gajek Marta	0	1	2	0	0	0	1	4
5) Bieniek Monika	1	0	2	0	1	0	2	6
6) Mizera Jarosław	2	0	0	0	0	0	1	3
7) Sieradzki Władysław	1	2	0	3	0	2	0	8
8) Barycki Ryszard	0	0	0	0	0	0	1	1
9) Gucwa Antoni	4	8	0	0	1	1	2	16
10) Łacny Jerzy	0	1	3	0	0	1	0	5
11) Dindorf Robert	0	1	0	0	0	1	0	2
12) Pękala Alicja	0	0	2	0	0	0	0	2
13) Kraszewski Artur	1	0	1	2	0	0	0	4
14) Szpak Janusz	2	0	0	0	0	0	1	3
Razem głosy	21	19	16	7	13	6	13	95

Lista nr 3

Krajowe Porozumienie Emerytów i Rencistów

	I	II	III	IV	V	VI	VII	Razem głosów w gminie
1) Jarosz Jan	6	18	1	2	0	0	0	27
2) Kądziołka Ferdynand	1	1	0	0	1	0	0	3
3) Witos Zofia	5	1	0	0	2	1	0	9
4) Limanówka Józef	1	0	1	0	0	0	0	2
5) Buksiński Czesław	1	2	1	1	0	0	1	6
6) Paszkowska Ruta	2	1	0	0	0	0	1	4
7) Rembisz Stanisław	0	0	0	0	0	0	0	0
8) Pazdan Grzegorz	1	0	0	0	0	0	0	1
9) Uchman Bronisław	1	0	0	0	0	0	0	1
10) Gienza Jacek	1	0	1	0	0	0	0	2
11) Główna Ludwika	0	0	0	0	0	0	0	0
12) Pigra Anatol	0	0	0	0	0	0	0	0
13) Ochrał Karol	0	1	0	0	1	1	1	4
14) Suski Wiesław	1	0	0	0	1	0	0	2
Razem głosy	20	24	4	3	5	2	3	61

Lista nr 4

Unia Wolności

	I	II	III	IV	V	VI	VII	Razem głosów w gminie
1) Wójcik Gwidon	32	20	12	1	8	1	8	82
2) Gardziel Tadeusz	1	2	0	0	1	1	0	5
3) Szwajcer Bogdan	3	0	0	0	0	3	2	8
4) Pabian Józef	0	2	0	1	0	7	14	
5) Bielawski Stefan	1	1	1	0	1	1	0	5
6) Cierniak Józef	2	0	3	0	2	1	1	9
7) Minorczy Marek	0	0	1	0	2	0	0	3
8) Zieliński Tomasz	2	2	0	1	2	0	2	9
9) Korta Józef	0	0	0	0	1	0	0	1
10) Bieszczad Grzegorz	0	1	0	0	0	0	0	1
11) Krupski Andrzej	2	0	0	0	0	0	1	3
12) Szczepkowski Piotr	1	0	0	0	0	0	0	1
13) Rzońca Krzysztof	0	0	1	0	0	0	0	1
14) Terlecki Tomasz	2	2	1	0	1	0	0	6
Razem głosy	50	28	21	2	19	7	21	148

Lista nr 5

Akcja Wyborcza Solidarność

	I	II	III	IV	V	VI	VII	Razem głosów w gminie
1) Cygonik Grzegorz Maciej	36	61	24	2	38	43	32	236
2) Brzeski Janusz Waldemar	29	41	6	3	11	13	7	110
3) Niedbała Grzegorz	63	41	6	5	6	8	13	142
4) Bielawa Władysław Jan	5	6	1	0	2	2	0	16
5) Wojciechowski Teofil	15	21	6	7	5	2	10	66
6) Grabowski Mariusz Krzysztof	90	142	10	4	70	12	28	356
7) Olejnik Andrzej Franciszek	18	58	1	1	4	0	7	89
8) Głowacki Tadeusz	4	4	3	0	6	3	2	22

9) Buczek Wojciech Zygmunt	2	0	3	1	1	0	3	10
10) Swosowski Mirosław Józef	7	18	2	0	2	8	5	42
11) Grad Aleksander	53	84	27	6	22	25	8	225
12) Wojtkiewicz Michał Jan	46	46	11	23	17	3	2	148
13) Olchawa Roman Stanisław	54	28	5	12	32	56	26	213
14) Brzeski Andrzej	20	46	4	4	13	11	12	110
Razem głosy	442	596	109	68	229	186	155	1785

Lista Nr 6

Sojusz Lewicy Demokratycznej

	I	II	III	IV	V	VI	VII	Razem głosów w gminie
1) Janik Krzysztof Jan	54	37	15	7	10	3	14	140
2) Dubiel Marian Stanisław	6	3	0	0	0	1	5	15
3) Skrzyński Andrzej Jan	10	9	2	2	9	0	7	39
4) Lis Stanisław	8	9	1	8	6	2	1	35
5) Chrzan Bronisław	3	3	1	3	8	0	0	18
6) Grodny Ryszard	14	5	3	0	4	2	12	40
7) Drzazga Andrzej	2	1	1	0	0	0	0	4
8) Walkowicz Mieczysław	2	0	1	0	0	0	0	3
9) Strzesak Renata	3	2	2	2	0	2	5	16
10) Włodek Dariusz	2	2	0	2	1	0	0	7
Razem głosy	104	71	26	24	38	10	44	317

Lista nr 7

Polskie Stronnictwo Ludowe

	I	II	III	IV	V	VI	VII	Razem głosów w gminie
1) Woda Wiesław	223	162	253	100	72	45	53	908
2) Zegar Józef Stanisław	10	2	1	0	1	0	0	14
3) Pieniądz Jan Stanisław	2	2	1	1	10	1	1	18
4) Deptuła Leszek Roman	1	0	0	1	0	1	0	3
5) Sady Kazimierz	40	14	0	6	18	13	6	97
6) Sztorc Andrzej	0	3	0	0	0	1	1	5
7) Kalisz Józef	4	4	0	0	3	2	2	15
8) Kusior Stanisław Jan	0	0	0	0	0	0	2	2
9) Wójcik Jan s. Stanisław	2	18	0	0	1	0	0	21
10) Gucwa Józef Antoni	5	2	0	1	2	0	1	11
11) Wójcik Jan s. Aleksandra	0	1	0	0	0	0	0	1
12) Sobyra Tadeusz	1	0	0	0	0	0	1	2
13) Szatko Wojciech Józef	1	1	0	0	0	0	1	3
Razem głosy	289	209	255	109	107	63	68	1100

Lista Nr 8

Unia Prawicy Rzeczypospolitej

	I	II	III	IV	V	VI	VII	Razem głosów w gminie
1) Samborski Leszek	1	7	0	0	0	2	1	11
2) Chielowski Andrzej	0	3	0	0	2	0	0	5
3) Desoń Leszek	0	0	0	0	0	0	0	0
4) Kluza Edward	5	1	0	0	0	0	0	6
5) Woynarowska Stanisława	1	0	0	0	0	0	0	1
6) Oźga Jan	2	6	0	0	1	0	0	9
7) Lechowicz Renata	3	1	0	0	0	0	0	4
8) Kiedik Aleksander	0	0	0	0	0	0	0	0
9) Styrna Józef I	0	0	0	0	0	0	1	1
10) Boryczka Alina	0	0	0	1	1	0	0	2
11) Kuzara Zbigniew	0	1	0	0	0	0	0	1
12) Król Andrzej	0	2	1	0	0	0	0	3
13) Wielgus Jacek	0	1	0	0	0	0	0	1
14) Jurek Jacek	0	2	0	0	1	1	0	4
Razem głosy	13	24	1	1	5	3	1	48

Lista Nr 9

Ruch Odbudowy Polski ROP

	I	II	III	IV	V	VI	VII	Razem głosów w gminie
1) Bondar Robert	24	19	7	3	9	6	4	72
2) Mindura Leszek	4	3	2	0	1	0	2	12
3) Nowak Krzysztof	6	9	5	3	0	0	1	24
4) Wróblewski Kazimierz	1	3	1	0	2	0	0	7
5) Szczegłowski Stanisław	0	2	0	0	1	1	0	4
6) Starzyk Anna	2	3	1	0	3	1	0	10
7) Wnęk Piotr	0	2	0	0	0	0	0	2

8) Wojakiewicz Andrzej	0	4	0	1	3	1	1	10
9) Kita Władysław	1	1	1	0	0	2	1	6
10) Toczek Franciszek	1	1	0	1	4	0	0	7
Razem głosy	39	47	17	8	23	11	9	154

Lista Nr 10

Krajowa Partia Emerytów i Rencistów - KPEiR	I	II	III	IV	V	VI	VII	Razem głosów w gminie
1) Mamiński Tomasz Zdzisław	8	3	2	3	6	2	0	24
2) Skalski Czesław	5	4	1	2	2	1	0	15
3) Kuta Andrzej	5	3	2	0	2	0	1	13
4) Wściubiak Grzegorz	3	0	0	0	1	0	0	4
Razem głosy	21	10	5	5	11	3	1	56

W województwie tarnowskim

- uprawnionych do głosowania było: 491, 680 tys. wyborców

- wydano kart do głosowania 264, 176 wyborcom

- oddano kart: 263, 924 tys.

- głosów ważnych oddano 251, 383 tyś.

Frekwencja w województwie tarnowskim wyniosła 53,72 %.

W Sejmie III Kadencji reprezentować wyborców będą posłowie 201AWS,

164 SLD

60 UW

7 PSL

5 ROP

2 Mniejszości Niemieckiej

W Senacie reprezentować naród Polski będą senatorowie 51 AWS

28 SLD

8 UW

5 ROP

3 PSL

5 Niezależni

Naszymi nowymi reprezentantami w województwie zostali

Senatorowie: 1 Andrzej Sikora AWS

2 Adam Glapiński AWS

Posłowie: 1 Mariusz Grabowski AWS

2 Andrzej Brzeski AWS

3 Janusz Brzeski AWS

4 Mirosław Swoszowski AWS

5 Grzegorz Cygonik AWS

6 Krzysztof Janik SLD

7 Wiesław Woda PSL

Wyniki opracował K. Chmielewski

Ostatnie takie WYBORY

Mamy już za sobą wybory parlamentarne. W parlamencie zasiądzie liczna reprezentacja polskiej prawicy, mając ważny wpływ na władzę i funkcjonowanie państw. Oznacza to, że nie da się tworzyć nowego rządu bez zgody prawicy. Ale zanim dojdzie do powołania nowego rządu, warto sobie uzmysłwić, co dopiero odbyte wybory znaczą dla naszego kraju.

Wybory z 21 września zamykają pewną epokę w Polsce. Były to ostatnie wybory, które odbywały się jeszcze w cieniu Moskwy. Następne wybory będą już miały miejsce w Polsce, będącej członkiem Sojuszu Północnoatlantyckiego, czyli najsilniejszego sojuszu wojskowego świata. W następnych wyborach nie będzie na organizację i osoby (np. Olin), związane wcześniej z sowiecko-rosyjskim układem.

Trudno sobie wobec tego wyobrazić, aby najbliższe lata przeżywał SLD i wielu polityków, utożsamianych z Moskwą. Dla nich to były ostatnie wybory.

Również dla prawicy były to ostatnie takie wybory, w których występowała w pozycji słabego konkurenta dla postkomunistów.

Teraz czeka naszą prawicę czas brania odpowiedzialności za kraj i konsekwentnego realizowania solidarnościowej i twardej prawicowej polityki. To musi przynieść społeczną akceptację i jeszcze większe poparcie dla polityków.

Jednakże najważniejszym wnioskiem z ostatnich dni jest to, iż niedzielne wybory kończą epokę postkomunistycznego NEP - u w Polsce. Po tych wyborach nie da się dalej prowadzić dotychczasowej polityki gospodarczej, nastawionej na rozwój finansowego oraz

dla społecznego układu oligarchicznego w naszym kraju. Na tę politykę nie ma już po prostu więcej pieniędzy. Jakikolwiek rząd by powstał, to i tak musi zmienić tę politykę. Jednak jest to przede wszystkim efekt złego stanu naszej gospodarki i finansów państwa, a nie zasługa samych wyborców.

A zatem, czy komuś się to podoba, czy nie podoba, trzeba będzie naruszyć obecny stan różnorodnych interesów. Trzeba będzie naruszyć interesy lobby importowego i zdecydowanie ograniczyć import. Trzeba będzie naruszyć interesy postkomunistycznej nomenklatury i odebrać jej zawłaszczone przez nią państwo.

A nade wszystko trzeba będzie naruszyć interesy świata przestępczego i mafijnego, wyznaczając mu miejsce za kratkami.

Dzięki niezawodnej postawie elektoratu prawicowego polska prawica zasiadać będzie licznie w ławach Sejmu i Senatu.

Ci z Polaków, którzy nigdy nie pogodzili się powrotem neokomunistów do władzy, mają się z czego cieszyć.

Ludzi i struktury PRL spotkała druzgocąca porażka.

Być może ten wspaniały sukces jest pierwszym zwycięstwem obozu wolnej Polski, bo "okrągłostołowe" wybory 1989 roku były w znacznym stopniu tylko wyreżyserowaną grą pozorów.

Polska jest już inna i wszyscy będziemy starać się, aby nie zapadła ponownie w śmiertelnie groźny letarg z ostatnich lat, kiedy to lewitowała zawieszona gdzieś między PRL i prawdziwym życiem w wolności.

Teraz Polacy muszą "tylko" dopilnować, aby to wielkie, historyczne zwycięstwo zostało właściwie zagospodarowane i nie poszło na marne. Żeby powstał rząd, który zrealizuje program wyborczy, w tym także gospodarczy AWS i ROP. Ale to już zupełnie inna historia...

Autor tego artykułu został wybrany do Senatu RP z województwa tarnowskiego głosami przeszło 77 tysięcy wyborców. (W gminie Zakliczyn natomiast, z 946 głosami zajął 4 miejsce spośród 11 kandydatów na senatorów.)

Leszek Golba

Ojciec Święty Jan Paweł II i Poseł Władysław Żabiński

Honorowymi Obywatelami Zakliczyna i Gminy Zakliczyn



Jak już pisaliśmy w numerze 7 Głosiciela Sesja Rady Gminy w dniu 28 sierpnia została poszerzona o dodatkowy punkt obrad na wniosek członków Klubu obrony Rolnika, mianowicie o nadanie Honorowego Obywatelstwa Zakliczyna i Gminy Zakliczyn dla Papieża Jana Pawła II oraz Posła Władysława Żabińskiego.

Nie było żadnych zastrzeżeń radnych o przyznanie Honorowego Obywatelstwa Janowi Pawłowi II Papieżowi, natomiast wiele kontrowersji budziła przez część radnych kwestia przyznania Honorowego Obywatelstwa Gminy Zakliczyn Panu Posłowi Władysławowi Żabińskiemu. Myślę, że problemu by nie było gdyby nie okres kampanii wyborczej, gdyż część radnych właśnie uznało to za element rekomendacji poparcia i reklamy dla Pana Posła w zbliżających się wyborach.

Osobiście sędzę, że część radnych mogła mieć co do tej kwestii trochę racji gdyż przyznanie Honorowego Obywatelstwa w tym czasie, w okresie kampanii wyborczej była sprawą precedensową.

Przyznanie tak zaszczytnego tytułu mówiąc szczerze mogło mieć miejsce o co najmniej rok wcześniej, przecież Pan Żabiński w Zakliczynie znany jest już od kilkunastu lat a jego pomoc dla gminy swój kulminacyjny okres miała w latach gdy oddawana była centrala telefoniczna, gdzie telefonizowały się gminne wsie i gdzie pozyskiwał środki dla naszej gminy na oczyszczalnię ścieków i pierwsze główne kolektory. Myślę, że Sesja RG 28 VIII być może stanie się sesją która przełamie barierę niezgody dwóch różnych opcji naszej gminy "Klubu Obrony Rolnika" i "PSI-u". Przyznanie tytułu Honorowego Obywatela gminy Zakliczyn Papieżowi Janowi Pawłowi II i przyjęcie uchwały przez wszystkich naszych radnych to znak przemawiający za tym iż nasi radni idąc drogą praworządności, sprawiedliwości i zgody staną się naśladowcami osobowości, zasad i etyki którą to na całym świecie wdraża i kreuje Polak Karol Wojtyła Papież Jan Paweł II.

Krzysztof Chmielewski

MOIM ZDANIEM

Życ w dzisiejszych czasach nie jest lekko, przemiany ustrojowe w naszym kraju dotknęły już nie jedną rodzinę, nie jeden zakład pracy. Można również stwierdzić, że ostatnie lata uwiłdoczyły wiele zmian przez które wielu żyje się lepiej a restrukturyzujące się przedsiębiorstwa odskoczyły i mają się dobrze. Jest jednak wiele problemów Naszego Narodu niezłatwionych, które przez kolejne Rządy odstawiane były na boczny tor lub odrzucane i nie brane pod uwagę. Reforma Służby Zdrowia, Ubezpieczenia Społeczne, Renty i Emerytury oraz zapewnienie godnego bez stresowego życia Polaków to sprawy z którymi tak naprawdę nie uporano się do dziś.

Wielu z pewnością zadaje sobie pytanie czy Ci ludzie z kolejnych parlamentów nie mieli się tak naprawdę nad czym zastanawiać oprócz niejednokrotnych ustnych przepychanek i rozgrywek partyjnych.

Czy w samorządach terytorialnych niejednokrotnie musi panować ludzka głupota i zawiść przez którą to cierpi polski obywatel, mieszkaniec gminy, wyborca. Moim zdaniem skandalem jest w naszym kraju bezkarność posłów których chociażby za jazdę po pijanemu itp., broni immunitet poselski. Osoba piastująca wysokie

stanowisko państwowe powinna być bez skazy.

Dziś kiedy dokonaliśmy wyboru, zaufaliśmy naszym nowym parlamentarzystom czy nie należałoby o tych rzeczach mówić aby nowy Parlament nowy Rząd nie zapomniał o tych którzy ich wybierali. Nie należę do ludzi którzy chcieliby kogoś obrazić ale czy obietnice składane przez wielu przed wyborami nie skończyły się w dniu 21 września, czy ich program nie skończył się na wskoczeniu do Sejmu i Senatu jak humorystycznie pisałem w numerze 7. Czy będą dbali o nasze interesy, nasze dobro, nasz byt to jest pytanie na które odpowiemy sobie za 4 lata. Moim zdaniem nie powinno być w naszym kraju tak, że Minister, Poseł czy Senator żyje jak Pan, a ten który pracuje w przedsiębiorstwie czy nawet sprząta ledwie wiąże koniec z końcem. My Polacy i nasi przedstawiciele w Rządzie powinniśmy się szczyć że mamy rodaka naszego Ojca Świętego. Nie Papieżowi ale nam powinno zależeć aby dostrzegana była sprawiedliwość społeczna, zgoda narodowa i patriotyzm.

"Miłować Ojczyznę znaczy być sługą rodaków" to słowa z Konstytucji 3 Maja, jakże są one wymowne za którymi kryje się tak wiele. Niechże te słowa będą drogowskazem do pracy dla naszych nowych parlamentarzystów, to myślę że nie zbłądzą a Naród Polski na pewno po ich kadencji będzie bliżej Europy i to pod wieloma względami.

Autoryzacja Krzysztof Chmielewski

Szanowni czytelnicy: Począwszy od dzisiejszego numeru pisma wprowadzamy specjalną rubrykę tematyczną pt. **"REGIONALIZM"**. Przez kilkanaście numerów Głosiciela będą w niej prezentować się nasze placówki oświatowe z terenu całej gminy, które w tej rubryce będą prezentować swoje początki, swą historię byłych wychowawców oraz wpływy swojej działalności oświatowej na swoim terenie. Szczególnie zachęcam do czytania materiałów prasowych pt. Regionalizm, gdyż wielu z państwa na pewno przybliży one gminą oświatę. Jako pierwsza zaprezentuje swoją historię Szkoła Podstawowa w Zakliczynie a materiał przygotowała Pani Ewa Jednorowska.

Chmielowski Krzysztof

REGIONALIZM

Ewa Jednorowska

Szkoła w Zakliczynie i jej wpływ na życie środowiska na przełomie XIX i XX wieku

Od czasów średniowiecznych szkoły pełniły dwójaką rolę: kształciły swych uczniów oraz wpływały na podniesienie poziomu umysłowego i kulturalnego środowiska, w którym istniały. Oddziaływanie zresztą było obustronne. Szkoła szybko wrastała w środowisko miejscowe, wzbogacając je swymi inicjatywami oraz dzieląc jego radości i smutki.

Szczególnie ważna rola przypadła szkole działającym w małych miejscowościach, położonych daleko od różnych ośrodków miejskich a w związku z tym mających utrudniony dostęp do kultury. Do takich zależał Zakliczyn - miasto prywatne, założone w XVI stuleciu przez Jordanów i będące własnością kolejnych właścicieli z melsztyńskich, z których ostatni byli Lanckorońscy.

Początki szkoły w Zakliczynie wiążą się z hr. Justyną Lanckorońską, która w dniu 3 listopada 1817 roku założyła tutaj szkołę trywialną, czyli trójklasową. Miały do niej uczęszczać dzieci z Zakliczyna, Kończysk, Lusławic i Wesołowa. Fundatorka przekazała pieniądze na utrzymanie budynku, zakup opału, pensję nauczyciela. Budynek ten istnieje do dnia dzisiejszego jako dom prywatny przy ul. Mickiewicza nr 35. Po śmierci Justyny Lanckorońskiej patronat nad szkołą przejął jej bratanek i spadkobierca, ostatni właściciel Melsztyna, hr. Karol Lanckoroński. Był on zresztą dość ciekawą postacią: archeolog - amator, kolekcjoner dzieł sztuki, opiekun i protektor wielu artystów, w tym Jacka Malczewskiego. Mieszkał stale w Wiedniu lub Rozdole, położonym na Podolu. Do Zakliczyna przybył parę razy planując zabezpieczenie ruin zamku melsztyńskiego i wykorzystanie ich dla celów

zwiedzenia.

W 1873 roku, podczas jednej z takich wizyt wyraził zgodę na utworzenie w Zakliczynie szkoły czteroklasowej. Dotychczas używany budynek był zbyt mały. Hrabia darował miastu położony w rynku plac z przeznaczeniem na budowę nowej szkoły. Cztery wymienione wyżej gminy zobowiązały się wybudować ją, wyposażyć, utrzymać oraz opłacać dwóch nauczycieli. Pozostałym miała zapewnić pensje władza szkolna krajowa. Była to pierwsza szkoła czteroklasowa w całym powiecie brzeskim.

Budowa była przedsięwzięciem kosztownym. Trzeba pamiętać, że Galicja przy braku przemysłu i zacofanym rolnictwie znajdowała się w bardzo złej sytuacji materialnej. Do tego lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte były nieurodzajne, a osłabioną głodem ludność nękały epidemie. Żebracy, włóczędzy byli stałym elementem krajobrazu miasteczek galicyjskich.

W tej sytuacji budowę nowej szkoły podjęto dopiero w 1875 roku. Postępowała ona bardzo wolno jak zanotował w znajdującej się do dziś "Kronice Szkoły w Zakliczynie" jej pierwszy dyrektor Michał Bursztyn. Wreszcie 16 listopada 1879 roku w obecności duchowieństwa, okolicznych ziemian i przedstawicieli władz szkolnych krajowych nastąpiło uroczyste otwarcie i poświęcenie nowej szkoły. Z tej okazji nadano jej imię i patrona - św. Jana Nepomucena.

Jej dwaj pierwsi dyrektorzy, Michał Bursztyn i Michał Tażbierski byli ogromnymi społecznikami. Podjęli szereg cennych inicjatyw, które niestety nie zawsze spotykały się z pozytywną reakcją środowiska.

Szkoła starała się przyjść z pomocą materialną najbardziej potrzebującym uczniom. W tym celu, w okresie karnawałowym 1880 roku urządzano w budynku szkolnym wieczory dla mieszkańców Zakliczyna i okolic. Wypełniły je odczyty, recytacje, muzyka, przedstawienia amatorskie. Z uzyskanych dochodów, co z satysfakcją zanotował wspomniany Michał Bursztyn, sprawiono sprzęt szkolny oraz zakupiono ubrania zimowe dla pięćdziesięciorga dzieci. Oprócz tego szkoła organizowała składki na rzecz ubogich.

Społeczną działalność poprzodnika kontynuował a nawet rozszerzył Michał Tażbierski, który oprócz wykształcenia pedagogicznego ukończył kursy rolnicze i ogrodnicze w Dublanach i Krakowie. W trosce o podniesienie poziomu wiedzy rolnej założył w 1887 roku kółko rolnicze, do którego należeli mieszkańcy wsi sąsiadujących z Zakliczynem. Na zebraniach odbywały się odczyty poświęcone uprawie roli, hodowli bydła, uprawie drzew owocowych, przetwórstwu owoców. Kółko sprowadzało czasopisma rolnicze: *Wieniec*, *Pszczołka*, *Nowiny*, *Niedziela*, *Bartnik* *Postępowy*. Ze Lwowa sprowadzano nasiona i szczepki drzew owocowych.

Kontynuacją działalności kółka, które rozwiązano w 1892 roku, były kursy rolnicze, organizowane przez szkołę i odbywające się w jej murach.

Z ciekawą inicjatywą wystąpił Tażbierski w 1883 roku. Otóż, dla uczczenia rocznicy odsieczy wiedeńskiej utworzył w szkole oddział "Towarzystwa Pszczelniczo - Ogrodniczego", celem założenia ogrodu im. króla Jana III Sobieskiego oraz usypiania na jego terenie kopca. Przewidywano, że będzie on wysoki na trzy metry i zwieńczony pamiątkowym kamieniem ze stosownymi napisami. Rada gminy darowała na ten cel jeden mórg pastwiska gminnego, przylegający do grobowca rycerzy. Teren ogrodzono drewnianymi sztachetami i przystąpiono do prac. Przyłączyli się do nich okoliczni ziemianie, dając odpowiedni sprzęt. Niestety, akcja ta zakończyła się klęską. Jak relacjonuje Tażbierski, niektórzy mieszkańcy nocą niszczyli rozpoczęte prace, wyrwali połamali płot, nie pozwalali brać ziemi z wyznaczonych miejsc na budowę kopca. Epilog całej sprawy to skierowany do sądu akt oskarżenia przeciwko winnym dewastacji i kradzieży oraz ogromne rozgoryczenie i żal pomyślnym.

To nieprzyjemne zajście nie zniechęciło Tażbierskiego do dalszych działań na rzecz środowiska. W dwa lata później, a więc w roku 1885 założył "Bibliotekę powieściową" liczącą w chwili jego przejścia na emeryturę pięćset dwadzieścia siedem pozycji.

Mieściła się ona w szkole, ale miała charakter biblioteki publicznej. Książki miały uprzyjemniać mieszkańcom Zakliczyna zimowe wieczory a zarazem podnieść poziom kultury środowiska.

W tym samym czasie powstała orkiestra szkolna złożona z uzdolnionych muzycznie chłopców. Niestety, jej żywot był krótki. Sprowadzony z Krakowa nauczyciel zmarł na tyfus, następcy nie udało się znaleźć, a ponadto wystąpiły kłopoty ze spłaceniem długu za nabyte wcześniej instrumenty.

Na początku XX wieku szkoła okazała się znów zbyt ciasna, nie mogąc pomieścić wszystkich uczniów. W przepełnionych klasach nauczanie okazało się uciążliwe tak dla dzieci, jak nauczycieli. Chwilowo rozwiązano problem, wynajmując w jednej z kamienic mieszkańskich trzy sale. Znow po-

jawiła się potrzeba rozbudowy szkoły, tym bardziej, że od 1912 roku utworzono w Zakliczynie dodatkową piątą klasę. W następnym roku budynek szkolny powiększono, dobudowując od strony północnej dwie duże sale.

W lecie 1913 roku nastąpiła ogromna powódź. W ciągu miesięcy wakacyjnych Dunajec pięciokrotnie wylał, niszcząc i zamieniając całą dolinę w bagniste jezioro. Pojawiło się widmo głodu. Do akcji pomocy powodzianom dołączyła szkoła, przeznaczając na ten cel dochód w wystawianych w okresie świątecznym 1913 roku Jasełek.

Powiększona szkoła liczyła w 1913 roku czterystu pięćdziesięciu czterech uczniów. Poziom nauczania był wysoki, o czym świadczy fakt, że w tym roku jej dziesięciu absolwentów, pragnących kontynuować naukę w gimnazjum w Tarnowie, zdało egza-

miny i zostało przyjętych.

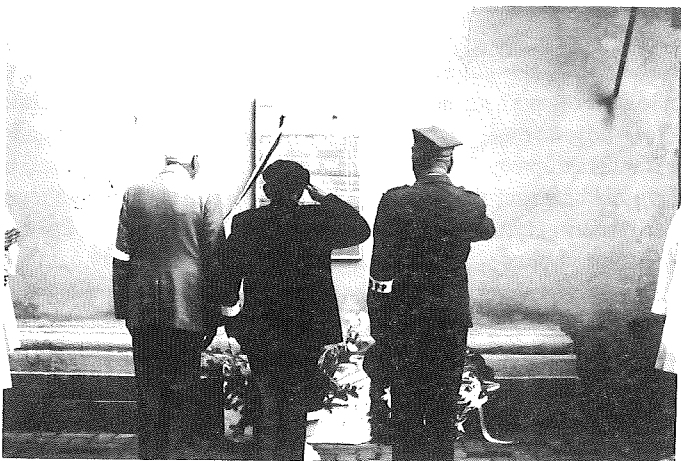
Wyróżniający się uczniowie otrzymali na końcu roku szkolnego nagrody w postaci książek. Ponadto najzdolniejszy absolwent, pragnący nadal się uczyć otrzymał stypendium fundacji ks. Tomasza Kolasińskiego proboszcza z Domosławic.

Pomyślny rozwój szkoły zakliczyńskiej przerwał wybuch I wojny światowej. Kwaterujące wojska zdemolowały ją, niszcząc i paląc sprzęty i pomoce szkolne. Na szczęście sam budynek ocalał, służąc od 1918 roku następnym pokoleniom w niepodległej Polsce.

W następnym numerze Regionalizm Szkoły podstawowej w Gwoźdzu przygotowany przez Panią dyrektorkę Agatę Nadolnik.

W HOŁDZIE PAMIĘCI BOHATEROM »AKCJI BURZA«

W dniu 14 września w Klasztorze Ojców Franciszkanów w Zakliczynie odbyła się uroczystość odsłonięcia pamiątkowej tablicy ku czci i pamięci żołnierzy bohaterów



Żołnierze AK składają wieniec

Działania najczęściej rozgrywały się na szlakach komunikacyjnych. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą celebrowaną podczas której kazanie wygłosił gwardian klasztoru

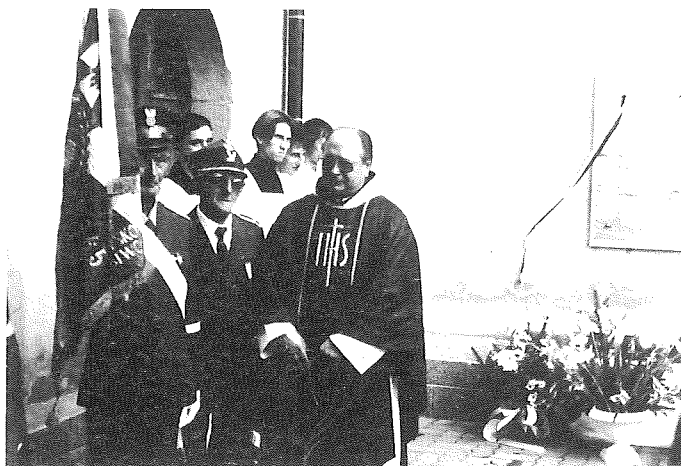
(ojciec Mariusz) Stanisław Dębiński. Po mszy świętej dalsze uroczystości rozpoczęły się na placu przykościelnym gdzie została wmurowana tablica. Orkiestra z Filipowic odegrała Hymn Państwowy po czym ojciec gwardian dokonał poświęcenia tablicy. Słowo wstępne i zarys historyczny wygłosił Pan Franciszek Beczwarzyk, były dowódca placówki AK

Mówiąc o żołnierzach walczących, chwila historii Pan Beczwarzyk przytoczył wiele wątków i porównał do dzisiejszych czasów, przytoczył również słowa wiersza Juliusza Słowackiego który pisał "Czym że ja jestem przed twym obliczem - prochem i niczem". W samym przemówieniu Pan Beczwarzyk wspominał o śmierci Księżnej Diany, którą to z tak wielkim poszanowaniem, wdzięcznością i życzliwością żegnał cały świat, żegnała cała rodzina.

Śmierć Matki Teresy z Kalkuty była również podkreślona w wypowiedzi. Z pewnym przejęciem Pan Beczwarzyk wspominał o jednym z wydarzeń w czasie pogrzebu Matki Teresy, który to oglądał w TV, gdzie z tłumu z pośród wielu do trumny na wózku inwalidzkim podjechał młody Hindus z bólem i płaczem, widać było jak wielką osobą dla tego dziecka była Matka Teresa. Całe wystąpienie Pana Beczwarzyka sprowadzone było do jednego najważniejszego sensu życia i prawdy, że między nami jest Bóg a wszystkie rany cierpienia dawniej i dziś sprowadzają się do ran Chrystusa. Na koniec wystąpienia mówca podziękował

"Akcji Burza". Kryptonim Akcji Burza wywodzi się od zrywu powstańczego, który w drugiej połowie 1944 roku powstał na terenie trzech powiatów, Tarnów, Dąbrowa Tarnowska, Brzesko. Ze scalonych oddziałów w AK powstały trzy bataliony właśnie w tych trzech miastach powiatowych. Trzeci brzeski batalion składał się z trzech kompani partyzanckich, których zadaniem miało być działanie wojenne z wykorzystaniem momentu zaskoczenia wroga, a w szczególności uporczywego nękania straży niemieckich wracających z rejonów wschodnich.

1939-45 Zygmunt II Mir. Przypominał On między innymi o działaniach żołnierzy na terenach gminy i powiatu. "Szliliśmy i giniliśmy żyć nie było konieczne, działać było konieczne". Przyłożmy ucho do wierzby Ona jej szum nam powie jak wielkie było cierpienie.



Ojciec Gwardian z Kombatantami

fundatorowi tablicy z Nysy Panu chorążemu Krakowskiemu Ignacowi, który brał udział w akcji Burza, a rodem jest z Melsztyna. Fundator tablicy dokonał odsłonięcia tablicy po czym zabrał głos i powiedział:

Szanowne Panie i Panowie, Drodzy koledzy żołnierze Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich, Droga Młodzieży:

Z ogromną satysfakcją przyjąłem zaproszenie na uroczyste odsłonięcie Tablicy Pamiątkowej 50 - lecie Akcji "Burza"

Pozawalam sobie już na wstępie wyrazić głęboką wdzięczność za umożliwienie mi udziału w tej uroczystości, która wiąże się z moimi osobistymi przeżyciami. Zawsze powiem sercem i myślami wracam do moich korzeni, do miejsca mojej młodości i do towarzyszy walk na Ziemi Zakliczyńskiej.

W imieniu Zarządu Oddziału Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Nysie, któremu mam zaszczyt przewodniczyć przekazuję koleżeńskie komatanckie pozdrowienia uczestnikom walk podczas

Przesłanie mające nieprzemijającą trwałą wartość: Bóg, Honor, Ojczyzna.

Przesłanie to kierujemy przede wszystkim do młodzieży, która dopiero teraz ma możliwość poznawania prawdziwej historii Polski w tym także historii walk partyzantki AK i BCH, - z okupantem na Ziemi Zakliczyńskiej, historii przekazywanej przez żyjących jeszcze uczestników walk między innymi przez dowódcę Batalionów Chłop. placówki Zygmunt II - por. Franciszka Beczwarzyka.

Serdecznie go pozdrawiam, i pozdrawiam wszystkich uczestników dzisiejszej uroczystości.



Prowadzący uroczystość P. Franciszek Beczwarzyk, obok fundator tablicy chor. Ignac Krakowski oraz major Zdzisław Starzyński z Australii (Meteor).

orkiestry z Filipowic wystąpiła z przygotowanym wierszem na tę okoliczność.

Ostatnim który zabrał głos był Pan Spieszny z Filipowic który powiedział, że z każdym dniem ubywa tych którzy walczyli. Wiele kart historii się już rozmyło, lecz pamięci i historycznych zdarzeń nie rozmyje nic. Pan Spieszny przytoczył również słowa Biskupa polowego L. Gładzia, który kiedyś powiedział, że "Niszczą narody w których zapomina się o grobach a mogiły pokrywa kurz". Zwrócił się więc do młodzieży aby pamiętała o obeliskach i grobach gdyż za wolną Polskę dzisiaj młodzież ma do spłacenia dług. Kończąc Pan Spieszny wypowiedź swą oparł na życiu chrześcijańskim i jego wartościach mówiąc "Jeżeli Polska to Bóg, jeżeli bóg to Polska".

Uroczystość zakończyła się złożeniem wieńców i wiązanek którą złożyli żołnierze AK, Przewodniczący RG, Dyrektor GCK i pojedyncze osobistości.

Nasuwa się znów na usta; dlaczego na takiej już kolejnej uroczystości patriotyczno-religijnej brakowało naszych dostojników gminnych, radnych. Bądź co bądź to kolejna uroczystość i wydarzenie które zostało zapisane w kartach historii naszej gminy i naszej Ziemi Zakliczyńskiej.

Po przemówieniu Pana Krakowskiego jedna z dziewczyn zespołu - Oriana Łękańska -



Przewodniczący Rady Gminy Pan Kazimierz Korman składa wiązankę.

okupacji niemieckiej na Ziemi Zakliczyńskiej, ziemi boleśnie doświadczonej podczas wojny i obficie zroszonej krwią moich Kolegów.

Dzisiejsza uroczystość ma upamiętnić dni walki i męczeństwa żołnierzy AK, tych zamęczonych i pomordowanych w ubeckich i stalinowskich więzieniach.

Kryptonim "Akcja Burza" widniejący na odsłoniętej dzisiaj tablicy jest synonimem ogólnonarodowego zrywu powstańczego, który musi znaleźć trwałe miejsce w historii naszego narodu.

Przez długie lata przemilczany był ogrom wysiłku zbrojnego jaki poniósł naród i jego zbrojne ramię Armia Krajowa w walce z okupantem niemieckim.

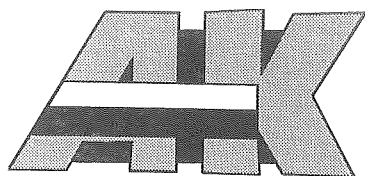
Odsłaniając Tablicę - upamiętniacie czyn AK i ofiary jej żołnierzy. Składamy im należny hołd i przekazujemy potomnym hasło:



**Chmielowski
Krzysztof**

14.09.97

**Zasłużeni żołnierze
okresu międzywojennego.**



Tarnów, dnia 1997-08-25

Pan
Wójt Gminy Zakliczyn
mgr Stanisław Chrobak
Urząd Gminy w Zakliczynie

Dot.: Książki wydanej przez Władysława Kumorka.

Zarząd Okręgu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Tarnowie działając w oparciu o uprawnienia statutowe zwraca się z uprzejmą prośbą o zwołanie przez Pana, w czasie przez Pana wyznaczonym, spotkania wszystkich zainteresowanych stron tamtejszych środowisk wywodzących się z organizacji politycznych, środowisk społecznych, stowarzyszeń i innych osób prawnych - w celu dokonania oceny zafałszowanego stanu faktycznego treści fotograficznej, a przede wszystkim merytorycznej zawartej w wydanej przez Pana Władysława Kumorka książki pod tytułem: "Głos Ziemi do Boju nas Wzywa".

Według nas, żyjących jeszcze świadków i uczestników konspiracji czasu wojny i po 1945 roku, megalomancka informacja podana w wyżej wymienionej książce o działalności Armii Krajowej stanowi konglomerat wybującej fantazji autora spreparowana w oparciu o lektury wydanych publikacji przez autentycznych uczestników w latach 1945 - 1990 r., wywodzących się tak z Armii Krajowej jak i Batalionów Chłopskich, których relacje przywłaszczył.

A zatem książka ta powinna stanowić przestrożę dla obecnych i przyszłych pokoleń jak można po upływie ponad 40 lat fałszować prawdziwą historię konspiracji antyniemieckiej i antybolszewickiej.

Przedstawiając powyższe wnioskuje, aby Pan Wójt zaprosił na spotkanie Koło SZŻ AK w Zakliczynie z prezesem tego Koła oraz dyrektorów szkół terenowych wg uznania.

Z naszej inicjatywy zaprosimy Wojew. Zarządu B. Chłopskich, wojew. Zarząd Zw. Kombat. R. P. i Byłych Więźn. Politycznych oraz Tarn. Magazyn Informacyjny "TEMI".

Z Wyrazami Szacunku i Poważania

PREZES Zarządu Okręgu
w Tarnowie
mjr rez. Zdzisław Baszak

Zapraszamy do Towarzystwa...

ministrują swoimi pieniędzmi.

Solidność i Solidarność

Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych "Tuw", różniąc się zasadniczo charakterem od innych firm ubezpieczeniowych, zapewnia taki sam zakres ubezpieczeń przy niższym poziomie składek.

Obejmuje swym zasięgiem obszar całego kraju. Posiada ponad trzydzieści placówek terenowych, z którymi współpracują lokalni agenci ubezpieczeniowi. Zatrudnia specjalistów przygotowanych na do interwencji w każdej sytuacji losowej.

Jeśli chodzi o likwidację szkód i rekompensatę finansową, Tuw daje lepsze gwarancje niż którykolwiek z konkurentów. Poszkodowany jest tu bowiem członkiem i współwłaścicielem Towarzystwa, a nie, jak gdzie indziej, kłopotliwym klientem. Odszkodowania wypłacane są bez zbędnej zwłoki, w wysokości wynikającej z umowy ubezpieczeniowej. Siła Tuw to wspólnota interesów. Poczucie współwłasności prowadzi do zmniejszenia liczby szkód. Każdy z ubezpieczonych jest świadomy, że im mniej się ich zdarzy, tym większa będzie nadwyżka finansowa do podziału.

Bezpieczeństwo finansowe

Inicjatorami odrodzenia Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych w roku 1992 były organizacje społeczne, banki spółdzielcze, stowarzyszenie EURESa oraz samorządy terytorialne z obszaru całej Polski.

Aby zapewnić bezpieczeństwo finansowe, Tuw współpracuje również z działającymi na podobnej zasadzie towarzystwami w Europie. Naszym głównym partnerem jest tu EURESa, stowarzyszenie zrzeszające ubezpieczalnie z Francji, Szwecji, Belgii i Włoch. Podjęło się ono reasekuracji zobowiązań Tuw, co w praktyce oznacza pełną wypłacalność nawet w przypadku większych katastrof losowych.

Obecnie w towarzystwie ubezpiecza się 24 000 członków. Są to firmy, samorządy terytorialne, przedstawiciele wolnych zawodów, rolnicy a także Kościół.

Siedziba Zarządu "Tuw" znajduje się w Warszawie, ul. Zgody 5; tel. 266442-4.

W Tarnowie biuro Towarzystw mieści się przy: ul. Urszulańskiej 6, tel. 210266

Zapraszamy do Towarzystwa...

O Towarzystwie Ubezpieczeń Wzajemnych "Tuw" na ostatniej sesji Rady Gminy w Zakliczynie mówił radca prawny Towarzystwa - Jan Sokalski.

Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych jest stowarzyszeniem dla osób działających nie w celach zarobkowych, lecz dla rekompensaty powstałych w ich gronie szkód losowych. Każdy ubezpieczony staje się jego współwłaścicielem. Tuw to jedyna na rynku firma ubezpieczeniowa, która nie ma celu zysku.

Celem działalności Tuw jest zapewnienie finansowej ochrony jego członków. To oni wybierają władze nadzorcze i zarząd. Oni też decydują, co zrobić z nadwyżką finansową pozostałą po wypłaceniu odszkodowań. Może ona zostać spożytkowana na obniżenie składek ubezpieczeniowych, wypłacana w formie gotówki lub zużyta na wspólnie ustalony cel.

Jedno jest pewne: ubezpieczeni sami ad-

Po co nam Ekologia?

O ekologii słyszał w Polsce niemal każdy i nikomu słowo to nie jest obce. Jednak nie mamy się czym szczycić, gdyż znane jest nam chwytliwe hasło, lub modna idea. A tylko niektórzy zdają sobie sprawę, że ekologia jest ratunkiem...

Ludzkość powoli wkracza w nowy wiek. Wiek, który tylko dzięki nam przepełniony będzie nieszczęściami i katastrofami. Rozglądając się wokół siebie, oglądając licznie napływające wiadomości z różnych zakątków świata, odnoszę wrażenie, iż naszą planetą rządzą ludzie pragnący jej zagłady. Współczesny człowiek cały swój geniusz zaprzęgał w działalność zmierzającą do samouni-cestwienia.

Po co nam ekologia?

Na pewno nie po to aby kogokolwiek pozbawić geniuszu lub władzy. I myliłby się ten, kto przez ekologię rozumiałby jedynie troskę o rośliny i zwierzęta, o los lasów, gór jezior. Ochrona przyrody to coś więcej - to też ideologia, która przenika do wielu sfer ludzkiego życia. Występując w języku potocznym pod nazwą ekologii, wprowadza przyrodę w system ocen moralnych, wpływa na poczucie sensu ludzkiej egzystencji, sprzyja lepszemu rozumieniu stosunków nie tylko w przyrodzie lecz i w ludzkiej społeczności. Nie przeciwstawia lecz łączy rozwój gospodarczy z ochroną przyrody. Pokłada nadzieję w nowych technikach i technologiach przyjaznych przyrodzie i człowiekowi. Walczy z rabunkową eksploatacją przyrody, która zwykle oznacza też i eksploatację człowieka. Wzywa do umiaru w konsumpcji, ale i do likwidacji biedy. Bo zarówno wybujała konsumpcja jak i głęboka bieda są jednakowym dla przyrody zagrożeniem. Nie przez zwiększenie eksploatacji przyrody, lecz sprawiedliwy podział wytworzonych dóbr i oszczędne ich użytkowanie prowadzi drga do likwidacji ubóstwa,

biedy, chorób i napięć społecznych.

W ostatnim czasie można było zaobserwować pewien wzrost zainteresowania tematyką ekologiczną. Powstało wiele "Świąt ekologicznych". Powinny one pozostawiać po sobie pewną świadomość ekologiczną.

Jednak TAKIE święta mijają bardzo szybko, wypala się w nas "słomiany zapał" i na nowo wracamy do realiów.

A realia wyglądają następująco: żaden człowiek nie sięgnie po śmieć wylegujący na chodniku. Każdy brnie przez zieloną trawkę - mimo iż dobrze znane hasło "szanuj zieleń". Tak właśnie współczesny człowiek tworzy swój obraz. Nie ten od święta - lecz ten na co dzień. Bo jak można szanować kogokolwiek, jeśli nie szanuje przyrody. Jak można posiadać szczerze aspiracje poprawy swojego lub cudzego życia, jeśli niszczymy najistotniejszą rzecz - bez której i nam grozi Zagłada - Ziemia...

Zagrożenia, o jakich mówią ekolodzy nie są bajką stworzoną przez ludzi z ogromną fantazją. Nie są też mitem, którym straszy się niegrzeczne dzieci.

Ekologia sama w sobie - choć nie nazwana - jest jedną z najstarszych nauk. Człowiek aby przeżyć, musiał osiąść określony zasób wiedzy o swoim środowisku, tj. o siłach przyrody, roślinach i zwierzętach. My aby przeżyć musimy przypomnieć sobie, że żyjemy dlatego iż żyje ta planeta. Historia dowiodła, że niszczenie zasobów przyrody jest bardzo groźne, a wręcz niweczące dla opartej na nich cywilizacji. Niestety w dalszym ciągu pozwalamy sobie na degradację ekologiczną nie wyciągając z niej praktycznych wniosków. A przecież coraz lepiej uświadamiamy sobie, że człowiek nie może żyć i działać wbrew prawom przyrody.

Jeśliśmy potrafili zwrócić przyrodzie to co w ramach konsumpcji zabieramy, moglibyśmy powiedzieć, że jesteśmy pokoleniem równowagi cywilizacyjnej. My - niestety mamy wiele do zwrócenia z tego co pozostawili nam nasi poprzednicy, by następcom danym było godnie żyć. Więc biorąc do ręki opakowanie z tworzywa sztucznego poddajmy się refleksji - czy nie oddajemy środowisku zbyt uciążliwego odpadu? Gdy używamy energii zbyt pochopnie papier i "chemię" - czy nie pożyczamy od przyrody zbyt wiele?

Na stawiane przeze mnie pytanie odpowiedzi szukać musimy nie w regulaminach, zasadach, czy aktach prawnych. To sumienie najcelniej ukierunkuje nasze czyny...

Ekologia miarą naszego sumienia...

Sprostowania Wyjaśnienia Doniesienia

W akcji przeprasza Firmę Pana Krzysztofa Biela za przekręcenie w numerze 7 Głosiciela nazwy jego firmy handlowej. Oczywiście firma nosi nazwę "Krzych Pol"

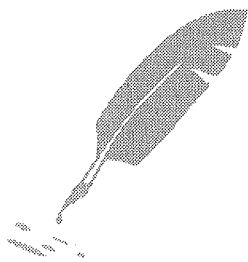
W związku z kilkoma komentarzami dotyczącymi opisu zdjęcia zawartego w numerze (5, 6) Głosiciela na stronie 2 lato 97 w gminie Zakliczyn, pragnę uzmysłowić wszystkim, którzy zbyt emocjonalnie komentowali opis zdjęcia pt: Nowy samochód dla Straży Jelcz 315, że słowo Nowy należy rozumieć jako nowy w Zakliczynie, a nie nowy w sensie rok produkcji 1997. Myślę, że większość mieszkańców zna temat a z kilkuletniego samochodu cieszą się sami strażacy jak i również mieszkańcy co dwa to nie jeden. Na przyszłość redakcja nie będzie zajmowała się tłumaczeniem tak prostych i jednych kwestii.

Obejmując nasze Pismo Głosiciel z przykrością muszę stwierdzić, że po głębszym zapoznaniu się z pracą i działalnością w redakcji jest kilka drobnych kwestii, które nie zostały załatwione elegancko. Dziś kwestia Banku Spółdzielczego jednego ze sponsorów wiosennego numeru Głosiciela. Jest dla mnie rzeczą zupełnie niezrozumiałą, kiedy to Bank Spółdzielczy dał 10 mln na wydruk numeru i nie pojawia się żaden artykuł, reklama ani też wywiad w tej firmie. Nie będę komentował tego przypadku lecz w imieniu własnym jako nowego szefa

Pisma bardzo przepraszam Zarząd i Radę Nadzorczą, że BS został tak potraktowany przez byłego redaktora. Myślę, że w przyszłości BS nawiąże bliską współpracę z naszym Pismem i stanie się jednym ze stałych sponsorów naszego Pisma, podobnie jak robi to Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Czchowie dla Czasu Czchowa.

W związku z artykułem Pana Dr Sterkowicza pt. Tajnie Nauczanie 1939-45, który ukazał się w poprzednim numerze nasza Redakcja otrzymała list od Pana Franciszka Beczwarzyka, który uzupełnia tekst wspomnień jednocześnie podkreślając, że w Gwoźdźcu w czasie okupacji będąc dowódcą placówki "Zygmunt II BCH" był zarazem kierownikiem szkoły, w której utworzył tajne nauczanie 1943-45. P. Beczwarzyk m.in. pisze: przerobiliśmy materiał kl. VI i VII oraz klasy I gimnazjalnej uczyli pani Zofia Gajda historii i geografii, p. Franciszek Beczwarzyk j. polskiego. Na egzaminy do Gwoźdźca przyjeżdżali p. dr Franciszek Mleczek i p. Jan Żurek z Porabki Uszewskiej. Pan Beczwarzyk w swym liście wspomina również jedną z sytuacji kiedy to w 1944 roku w maju prowadząc naukę w mieszkaniu wpadło do domu 3 Niemców. Książki rozłożone, wokół stołu siedzą uczniowie. Na szczęście żona moja, Maria Beczwarzyk zorientowała się i zatrzymała Niemców w Kuchni. Ja wraz z uczniami pochowaliśmy książki, uczniowie wyszli przez drugi pokój i wszystko zakończyło się spokojnie. Tak tamte nieraz groźne momenty wspomina były dyrektor Szkoły w Gwoźdźcu Franciszek Beczwarzyk.

LISTY DO REDAKCJI



Cieszyn, dnia 10.IX.1997

Redaktor Krzysztof Chmielewski
Zakliczyn n/D

Szanowny Panie Redaktorze!

Cieszę się, że "Głosiciel" znowu się wynurzył z potopu lokalnych uwarunkowań i dalej będzie głosił "wieści dobre czy złe, ale zawsze prawdziwe"!

Życzę mało wybojów na drodze rozwoju pisma, oby mało jak najwięcej informacji terenowych. W załączeniu podrzucam Panu tekst z gazety przypominającej nieco profil pisma zakliczyńskiego (może warto nawiązać kontakt?) mówiący o moim benefisie, który przygotowali mi liczni przyjaciele, a którego dokumentacją utrwaliła m.in. telewizja. Cieszy "seniora dziennikarstwa polskiego" ta pamięć i ofiarność ludzi bliskich memu sercu. Przesyłam także nasz Informator CIS-u, który robimy bez... pieniędzy (kasa państwa i tak za bardzo jest eksploatowana przez różnego rodzaju petentów). No i dodaję jeszcze wycinki stałych felietonów żony, które pojawiają się już od... pięciu lat na łamach "Głosu Ziemi Cieszyńskiej". Może się przydadzą?

Mój syn Jerzy, również para się dziennikarstwem, przeprowadza ze mną monstrozmowę, która ma charakter szczególnie, bo porusza na tle m.in. doświadczeń Klubu Propozycji, wiele spraw, które nas nie tylko Polaków - cieszą ale i dręczą. Mam zamiar włączyć do tej rozmowy także wątek zakliczyński choć to już... ponad 80 lat minęło od czasu, kiedy - jako dziecko - przebywałem nad Dunajcem! Jakże wiele musiało się zmienić w tym sercu miłym miasteczku! Mimo lat nadal jestem czynny zawodowo nie oszczędzam się też w pracy społecznej, przebijając się często przez tamy zobojętnienia i usztywnień biurokratycznych. Ale w tym jest też pewien... urok. Czymże byłoby życie bez trudności.

Wszystkim mieszkańcom Zakliczyna kłaniam się i życzę wiele radości na święto i na codzień.

Jubileusz redaktora

Dziewięćdziesiąte urodziny redaktora Władysława Oszeldy obchodzono 18 maja w Ustroniu, w "Piwnicze pod Bocianem" Ewy i Pawła Rakowskich. Jubilat jest najstarszym aktywnie pracującym dziennikarzem w Polsce. Urodził się 18 maja 1907 r. koło Brzeska. Jego ojciec pochodził ze znanej na Śląsku Cieszyńskim rodziny



Oszeldów. W. Oszelda kończy gimnazjum Osuchowskiego w Cieszynie i Państwową Szkołę Handlową. Już redaktorem naczelnym miesięcznika "Polacy Zagranicą". Po wojnie osiedla się na Śląsku Cieszyńskim. Pracuje i współpracuje z wieloma periodykami i gazetami po obu stronach Olzy. W 1961 r. zakłada Cieszyński Klub Propozycji, w którym do dziś w każdy piątek odbywają się spotkania z ciekawymi ludźmi. Jest założycielem Cieszyńskiego Interklubu Społecznego.

Jubileusz w "Piwnicze pod Bocianem" swymi wystąpieniami uświetnia Estrada Ludowa "Czantoria", Wałasi z Istebnej i Zespół Pavla Čapka ze Sklitégo na Słowacji. Przygotowaniem i prowadzeniem całości zajął się Jan Sztefek. Dostojny jubilat otrzymał moc życzeń, ci którzy nie mogli przybyć nadesłali telegramy. W uroczystości uczestniczył przewodniczący RM Franciszek Korcz. Specjalnie na tę okazję wiersze napisała Lidia Szkaradnik, a czytała je Danuta Koenig. Ustrońscy plastycy: Iwona Dzierżewicz - Wikarek, Bogusław Heczko i Karol Kubala podarowali swe prace. Było mnóstwo kwiatów i prezentów.

Cieszę się, że jesteśmy tak blisko z tobą związani. PZKO ma w osobie Pana Władysława dobrego ducha, a właściwie dwa dobre duchy, gdyż nie możemy zapominać o jego żonie Jadwidze, które nami się opiekują. Przyznam się, że w chwilach zwątpienia, wy dodajecie nam nadziei, że warto coś robić, że warto żyć - składał życzenia prezes PZKO Jerzy Czap.

Dochód z jubileuszu został przekazany na

konto Cieszyńskiego Interklubu Społecz.
Zacząć od siebie

Rozmowa z redaktorem Władysławem Oszeldą, nestorem dziennikarstwa polskiego, twórcą cieszyńskiego Klubu Propozycji.

Po 1989 roku prawie w każdej gminie w Polsce powstała gazeta. Jak pan ocenia te nowe pisma?

Wydaje się, że mamy nadmiar prasy lokalnej i za dużo w niej... urzędowości. Ma ona charakter często biuletynów. Zawiera komunikaty związane ściśle z działalnością miejscowego urzędu. Jednak ludzie kupują prasę lokalną?

Może kupią. Różnie bywa. Tu chciałbym przypomnieć, że "Głos Ziemi Cieszyńskiej" był pierwszym w Polsce tygodnikiem regionalnym. Dziś - w moim odczuciu - jest pismem o ustalonym profilu. Nie hołduje

taniej sensacji, za to zawiera dużo wiadomości i publicystyki kulturalnej.

Jak zatem powinien wyglądać tygodnik, a takich jest bardzo dużo, który swym zasięgiem obejmuje miasto wielkości Ustronia?

Są to gazety, które wypracowują dopiero swój profil. Myślę, że nie ma żadnej recepty na dobre pismo regionalne. Może za mało w tych pismach jest krótkich informacji lokalnych. Na pewno winna wspomagać inicjatywy różnego rodzaju. Prowadząc przez 36 lat Cieszyński Klub Propozycji przekonałem się, jak ważną jest rzeczą, by takie oddolne, twórcze inicjatywy były nie tylko dostrzegane przez prasę regionalną. Ona winna je wspomagać. Kiedyś, przed laty zrodziła się w Cieszyńsku idea odkrywania ciekawych ludzi. Doszła do wniosku, że w turystyce i krajoznawstwie ważne są krajobrazy, muzea, różnego typu obiekty zabytkowe. Ale godnymi poznania są także ludzie, różnego rodzaju twórcy, działacze, artyści, animatorzy kultury. Prasa centralna prezentuje przede wszystkim kulturę wysokiego szczebla. Polska nazwana kiedyś powiatową, pozostaje jakby poza zasięgiem centralnych mass mediów. A dzieją się przecież często na tak zwanej "prowincji" rzeczy godne upowszechnienia.

Czytelnicy oczekują na krytyczne artykuły, wykrywanie afer. Jest takie odczucie, że każda gazeta powinna się takimi sprawami zajmować. Zazwyczaj jednak, gdy już jakaś nawet drobna krytyka ukaże się w gazecie lokalnej, to okazuje się, że obrażona jest cała masa ludzi: wszyscy krewni, znajomi, sąsiedzi krytykowanego - prawie całe miasto?

Napastliwą krytykę uważam za coś szkodliwego. Ale krytykę popartą faktami, stojącą w obronie dobra powszechnego, a więc nas wszystkich, należy traktować jako samoobro-

nę przed złem. Jest go niestety w naszym kraju coraz więcej i to budzi niepokój ludzi o czystych rękach i sercach, miłujących swój kraj.

Przed 1989 rokiem informacje podawano w ten sposób, że jeżeli coś ważnego się działo, to albo w Warszawie albo z udziałem najważniejszych władz. Notatki PAP płynęły z góry na dół. To chyba pozostało i ludzi trudno przekonać, że najważniejsze sprawy dzieją się wokół nich?

I ja jestem tego samego zdania. Dlatego należy podnosić rangę regionu. Pokazywać dobre przykłady. Gazeta lokalna winna nie wychowywać. Trzeba wskazać na ludzi godnych publicznej pochwały. Dobrze byłoby gdyby prasa regionalna ściślej powiązała się z organizacjami społecznymi. Istnieje cała gama możliwości wspólnego działania w imię celów nadrzędnych.

Czy jednak wystarczy, że komuś się chce coś zrobić, aby tego dokonać? Obserwuję, że organizacja różnych przedsięwzięć kojarzy się ludziom z zezwoleniem władz, specjalnymi uprawnieniami, że jeżeli ktoś wysoko postawiony mnie poklepie po ramieniu, to właściwie nic nie wolno robić?

Myślę, że... brak nam odwagi, że poddajemy się presji, której rodowód wywodzi się z dawnych czasów. W ten sposób marnuje się energia ludzka, twórcze pasje. Kapitulujemy przed urzędem, sztywnym przepisem. Cieszyński

Klub Propozycji dowiódł, że można nawet w najtrudniejszych warunkach działać twórczo. Potrzeba tylko cierpliwości, świadomości celu i umiejętności znalezienia się w każdym warunkach.

Jaka przyszłość czeka Kluby Propozycji? Jestem zdania, że ideę zakładania Klubów propozycji należałoby upowszechnić. Ta forma działania daje animatorom duże pole manewru. W Ustroniu były już trzy Kluby Propozycji. Ten Trzeci działa przy Muzeum Kuźniczycy i jest prowadzony przez Iwonę Dzierżewicz - Wikarek. Wczasowy Klub Propozycji przy DW "Gwarek" prowadzony jest przez Oswalda - Szczurka miał się stać wzorem dla FWP w Warszawie. Działał znakomicie. Wszak na miejscu, bez potrzeby uciekania się do prelegentów z zewnątrz, miał ludzi, którzy mogli zaprezentować swoją wiedzę, doświadczenia, podzielić się ze współmieszkańcami swoimi wrażeniami z podróży zagranicznych. Niestety po kilku latach pracy obdarzony talentem Oswald zaczął prezentować swoje umiejętności muzyczne i gawędziarskie w różnych domach wczasowych. I w ten oto prosty sposób piękna idea przyschła. Bodaj przez ponad rok działał Klub Propozycji przy Szpitalu Uzdrowskim prowadzonym przez Irenę Maliborską. Podobnie jak to miało miejsce w "Gwarku", pani Maliborska miała na miejscu bazę prelegentów. Korzystała jednak z ludzi z zewnątrz, co przynosiło

siło znaczące efekty. Tych spotkań odbyło się - o ile mnie pamięć nie myli - około 130 (!). Nie wiem czemu ta akcja, warta upowszechnienia, zastygła w bezruchu. Czyżby przysłowiowy słomiany ogień? ... Uparcie twierdząc, że Ustroń ma wspaniałych ludzi o różnych zainteresowaniach i że może wypracować typowo ustroński model Klubu Propozycji. Jestem skłonny wraz z grupą cieszyńskich animatorów wspomóc, rutynizm, wypływa z pasji i spontaniczności. Jego rodowód ma... ustrońskie korzenie! A tak! Wszak natchnienia do działania szukałem także w pracach prof. Jana Szczepańskiego, Ustroniaka. Warto może sięgnąć do książki uczonego, pt. "O indywidualności", by wyłowić z niej myśli, zmuszające do zadumy i zachęty, by "działając regionalnie myśleć globalnie". To właśnie Kluby propozycji stwarzają człowiekowi, o nietuzinkowej indywidualności, pole do działania w konwencji wtopionej w rytm wielkiego świata, którego częścią jesteśmy. Dziękuję za rozmowę.

Nieznanym a szczerze bliskim przyjaciółom z nad Dunajca tekst ten dedykuję w 90-tą rocznicę życia i ponad 60 lat działalności publicystycznej
oddany z oddali
Władysław Oszelda
Cieszyn, 10.IX.1997

ECO LIFE 97

W dniach 11 - 14 września w Tarnowie Mościcach już po raz 13 odbyły się Targi Zdrowego Życia i Zdrowej Żywności. Targi co rok ściągają wielu wystawców i producentów, którzy zajmują się produkcją zdrowej żywności. Na targach można spotkać również wielu lekarzy, bioenergoterapeutów i zielarzy. Przez okres odbywania się targów w różnych obiektach odbywały się prelekcje, sympozja i wykłady na których to można wiele dowiedzieć się o ekologii uprawie roślin i prowadzeniu gospodarstw ekologicznych, zdrowym żywieniu oraz postępującym świecie medycyny i leków. Pragnę dziś przybliżyć Państwu nieco tegoroczne targi poprzez zaprezentowanie kilku wybranych materiałów.

K. Chmielowski.

Skąd się bierze końskie zdrowie

Wytwarzany przez wątrobę i dostarczany wraz z pożywieniem jest cholesterol potrzebny człowiekowi jak woda i powietrze. Jego nadmiar jednak może być nie tyl-

ko szkodliwy, ale wręcz zabójczy. Medycyna radzi sobie z tym powszechnym i podstawnym wrogiem nie tylko lekarskimi. Coraz częściej w leczeniu z zapobieganiu zaleca ona... otręby owsiane, których rewelacyjne wręcz działanie w diecie antycholesterolowej, odchudzającej, regulującej przemianę materii odkryli i propagują od 20 lat Amerykanie, traktujący miażdżycę i chorobę wieńcową jako narodową epidemię.

Antycholesterolowe działania otrębów owsianych, a nie innych, to przede wszystkim skutek znacznych w nich ilości rozpuszczalnego błonnika roślinnego. Obniżają one zatem poziom "złego" cholesterolu, a pozostawiają "dobry". Poza błonnikiem otręby owsiane mają dużo białka, węglowodanów, tiaminy i wit. B. Można je spożywać dodając do mleka, jogurtu, zup, sosów i jako składnik niezliczonych potraw, bowiem nie tracą one swych właściwości podczas gotowania czy pieczenia.

Medyczne badania naukowe lat osiemdziesiątych sugerują, że licznym problemem zdrowotnym łatwiej zapobiegać,

zwiększając spożycie otrębów owsianych. Mogą one pomóc w profilaktyce chorób serca, kamieni żółciowych, raka piersi, hipoglikemii, cukrzycy, otyłości, depresji, zapaleniu wyrostka robaczkowego, rakowi okrężnicy, żylakom, rakowi jajników, przepuklinie, zapaleniom i podrażnieniom jelit.

Gdy mówimy niekiedy o końskim zdrowiu nie pamiętamy, iż największy koński przysmak to owies!

Otręby owsiane

Ziarno owsa ma wysoką wartość fizjologiczną - odżywczą i odgrywa dużą rolę w żywieniu zdrowego i chorego człowieka.

Otręby owsiane są produktem naturalnym, preparowanym z owsa, są bogatym źródłem błonnika pokarmowego - b - glukanu.

Spożywanie otrębów owsianych pobudza wydzielanie żółci do przewodu pokarmowego, obniża poziom cholesterolu we krwi, zapobiega miażdżycy, chorobom serca, otyłości i cukrzycy.

Regularne spożywanie otrębów owsianych podwyższa sprawność fizyczną i umysłową, zmniejsza potrzebę snu, zapewnia prawidłową przemianę materii przeciwdziałając otyłości.

Obecność błonnika pokarmowego w otrębach owsianych reguluje funkcje ruchowe przewodu pokarmowego, powodując zwiększenie masy i objętości kału. Ponadto, błonnik owsiany absorbuje metale ciężkie takie jak: kadm, ołów, rtęć, zmniejszając ich przyswajalność w organizmie człowieka.

Otręby owsiane posiadają również wartości odżywcze. Zawierają dużo białka, węglowodanów i dostarczają organizmowi witaminy z grupy B, tiaminę oraz energię.

Otręby owsiane powinno spożywać się regularnie, dodając je do sera, mleka, jogurtu, zup, sosów i jako składnik różnych potraw, bowiem nie tracą one swych właściwości podczas gotowania i pieczenia.

Badania naukowe sugerują, że wielu problemom zdrowotnym łatwiej zapobiegać, zwiększając spożycie otrębów owsianych.

Poprzez codzienne spożywanie otrębów owsianych zachęcamy do profilaktycznego przeciwdziałania chorobom cywilizacji.

“Zdrowie i smak to otrębów owsianych znak”

Ograniczaj spożycie tłuszczu i cholesterolu

Zmniejszając spożycie tłuszczu możesz obniżyć ryzyko zawału serca!

Dlaczego?

Cholesterol krążący w Twojej krwi jest bardzo ważnym czynnikiem ryzyka zawału serca. Przenikając do ściany tętnic cholesterol zwęża naczynia krwionośne i hamuje przepływ krwi. Jeżeli dzieje się to w naczyniach wieńcowych dostarczających krwi do mięśnia serca, to efektem może być choroba wieńcowa i zawał.

Częste występowanie chorób serca w rodzinie, dieta o dużej zawartości tłuszczu zwierzęcego i cholesterolu, palenie papierosów, mała aktywność fizyczna, otyłość i nadciśnienie tętnicze także zwiększają ryzyko miażdżycy. Pamiętaj, że spożywane przez Ciebie tłuszcze zwierzęce, a także niektóre tłuszcze roślinne, nasilają syntezę cholesterolu w wątrobie i podnoszą jego stężenie we krwi nawet więcej niż wysokie spożycie samego cholesterolu w wątrobie i podnoszą jego stężenie we krwi nawet więcej niż wysokie spożycie samego cholesterolu. Wysoki poziom cholesterolu nie sprawia dolegliwości. Możesz czuć się zupełnie dobrze co nie znaczy, że nie jesteś zagrożony chorobą serca. W rzeczy samej zawał serca bywa u wielu osób pierwszym objawem choroby.

Nie daj się zaskoczyć. Zbadaj poziom cholesterolu.

Poziom cholesterolu w twojej krwi nie powinien przekraczać 200 mg w 100 ml osocza (5,2 mmol w litrze). Jeżeli jest wy-

ższy, to należy go obniżyć. Możesz tego dokonać przestrzegając diety o niskiej zawartości tłuszczu i cholesterolu. Dieta jest niezbędna nawet wtedy, gdy szczególnie wysokie stężenie cholesterolu wymaga zażywania leków.

Obniżając stężenie cholesterolu we krwi zmniejszasz ryzyko choroby serca. Badania naukowe wykazały, że obniżenie poziomu cholesterolu o 1% powoduje redukcję ryzyka o 2%.

Jak to zrobić?

Aby lepiej poznać zasady żywienia w zapobieganiu chorobom serca przeczytaj broszurę Przez Żołądek Do Serca wydaną przez Młodzieżową Agencję Wydawniczą. Kierując się podanymi tam zasadami dostosuj swój sposób żywienia do wymagań Twojego zdrowia. Utrzymanie należytej masy ciała powinieneś uznać za cel najważniejszy. Poza tym powinieneś ograniczać spożycie tłuszczu i cholesterolu. Szczególnie niekorzystne dla zdrowia ludzi z podwyższonymi poziomami cholesterolu są tłuszcze nasycone.

Tłuszcze nasycone: Należą do nich prawie wszystkie tłuszcze zwierzęce i niektóre roślinne. Występują w dużych ilościach w tłustym mięsie, tłustych wędlinach, skórze drobiu, słoninie, sadle, łoju, maśle, mleku pełnotłustym, śmietanie, lodach śmietankowych, pełnotłustych serach, czekoladzie, produktach czekoladopodobnych i margarynach produkowanych według starej technologii.

Tłuszcze jednonienasycone: Ostatnio przeprowadzone badania naukowe wskazują, że wpływają one korzystnie na cholesterol we krwi i zmniejszają ryzyko choroby wieńcowej. Występują obficie w oleju oliwkowym, arachidowym i rzepakowym niskoerukowym.

Tłuszcze wielonienasycone: Obniżają poziom cholesterolu. Występują obficie w oleju sojowym, słonecznikowym i margarynach “Słoneczna” i “Vita”. Powinny być spożywane na surowo. Do smażenia nadają się mniej niż jednonienasycone.

Wielonienasycone tłuszcze rybne: Hamują krzepnięcie krwi i w efekcie zmniejszają ryzyko zawału serca. Występują obficie w rybach morskich jak makrela, śledź, łosoś.

Cholesterol: Znajduje się wyłącznie w produktach zwierzęcych. Jego spożycie nie powinno przekraczać 300 mg dziennie. Występuje obficie w podporach, żółtku jaja, krewetkach, sardynkach, kawiorze, łososiu.

Zapobiegając chorobie wieńcowej i zawałowi serca powinieneś znacznie ograniczyć spożycie tłuszczu nasyconego i cholesterolu, a także w umiarkowanym stopniu

zwiększyć spożycie tłuszczu jednonienasyconego i wielonienasyconego. Wybieraj produkty o małej zawartości tłuszczu. Tłuszcz widoczny w mięsie usuwaj przed jego przyrządzeniem. Drób spożywaj po zdjęciu skóry. Z zup zdejmuj warstwę tłuszczu zbierającą się na powierzchni. Nie spożywaj tłustych sosów. Część mięsa zastępuj drobiem i rybami. Spożywaj więcej owoców, warzyw i razowego pieczywa. Nie nadużywaj alkoholu.

Serce masz tylko jedno. Chroń je przed zawałem.

Co wiesz o płucach?

Codziennosc nasza wypełniona jest różnymi troskami i kłopotami. Niewiele preto czasu poświęcamy na zdobywanie wiedzy o prawidłowym funkcjonowaniu naszych organizmów. Tymczasem biologiczna wartość organizmu zależy od tego co człowiek je, pije i w jakim przebywa środowisku oraz od uwarunkowań genetycznych. Większa świadomość zdrowotna umożliwia człowiekowi swobodniejsze poruszanie się wśród czyhających nań zewsząd zagrożeń.

Myślącemu łatwiej jest dokonać wyboru między tym co służy zdrowiu, a krzykliwymi reklamami, polecającymi nie zawsze wartościowe napoje i produkty. W naszym otoczeniu jest wiele toksyn. Omiijamy trucizny, które sam człowiek sobie aplikuje, a mianowicie: nikotynę, narkotyki, alkohol, żywność i napoje z konserwantami i dodatkami chemicznymi, syntetyczne używki i leki spożywane często z przyzwyczajenia.

Pamiętajmy, że ujemne działanie toksyn najbardziej niszczy zdrowie matki w ciąży i płodu oraz dzieci, a w skrajnych sytuacjach uniemożliwia ich rozwój.

Zaprezentuję nieco uwag dotyczących prawidłowego funkcjonowania naszego układu oddechowego, który jest bramą do całego krwioobiegu. Podzielę się również własnymi doświadczeniami, dzięki którym chronię się przed grypą, przeziębieniem, a w dalszej kolejności przed rozwojem poważniejszych schorzeń.

Choroby śluzówki nosa, gardła, tchawicy i płuc zmniejszają zdrowotność społeczeństwa, gdyż są bardzo rozpowszechnione, często mają przewlekły charakter i w znacznej mierze dotyczą także ludzi młodych. Są jedną z przyczyn najczęstszych wizyt u lekarzy, zwolnień, a także antybiotykoterapii i sterydoterapii.

Walkę z nimi zaczynają już matki mające dzieci w wieku niemowlęcym. Maluchy nie mające dobrej odporności, ulegają częstym zakażeniom wirusowym, a następnie bakteryjnym, zaś dalej są przezna-

czone na otaczające dziecko dorosłych i tak koło się zamyka. Z takich dzieci rosną nastolatki cierpiące często na chrypkę, kaszel, ból krtani i tchawicy, alergię wziewną, a z nich dorośli będący pacjentami przychodni chorób płuc. Choroby te zajmują obecnie czwarte miejsce na listach zgonów po schorzeniach układu krążenia, nowotworach i urazach.

Jakie to choroby układu oddechowego tak nam dają się we znaki? To właśnie nieżyty oskrzeli, popularnie zwane bronchitami, które nie leczone szybko i prawidłowo, atakują organizm o małej odporności przechodząc w stan chroniczny i do końca życia człowieka są jego złą i nieszczęściem. Ciągły katar, kaszel, odpluwanie, gorączka i osłabienie ztruwają życie i czynią je jedynym pasmem kłopotów. Stąd już niedaleko do nieżytych spastycznych z atakami astmy, duszności będącej dolegliwością, której żadne cierpienie nie jest w stanie równać się z uczuciem braku powietrza i duszeniem się.

Brak odporności organizmu ułatwia najprawdopodobniej powstanie chorób układu oddechowego, których etiologii jeszcze nie znamy. Do nich należy sarkoidoza zwana też chorobą Besnier - Beck - Schaumana (BBS), zwłóknienie płuc, zapalenie pęcherzyków płucnych, a w następstwie leczenia sterydami - rozwój grzybicy płuc i wreszcie w wyniku tych wszystkich schorzeń - niewydolność układu oddechowego.

Aby nie dopuścić do najgorszego i od początku zapobiegać rozwojowi coraz częstszych stanów chorób układu oddechowego, musimy dbać o odporność naszego organizmu. Sprawny układ odpornościowy jest na pierwszej linii walki z czynnikami chorobotwórczymi takimi, jak: wirusy, bakterie i grzyby. Nadzoruje procesy metaboliczne ustroju, stoi na straży odnawiania się wszystkich komórek naszego organizmu. Zaburzenia w jego funkcjonowaniu mogą spowodować różne dolegliwości choroby lub przeszkodzić w zwalczaniu tych, które powstały z innych przyczyn. Wszystkimi siłami i środkami zabiegamy o prawidłowe funkcjonowanie układu odpornościowego.

Co należy robić, aby nie zapadać na choroby nosa, jamy ustnej, gardła i układu oddechowego? Oprócz wszystkich zasad profilaktyki należy też stosować długotrwałe leki z grupy immunokorekcyjnych. Mam na myśli BORAGOGLANDYNĘ - 100 lub GAMMOLIN i PADMĘ - 28, preparaty naturalne, jak: dietetyczny roślinny olej sałatkowy, pierzgę w miodzie albo pyłek pszczoły i miód, trienyl, tran, oleje roślinne, a szczególnie olej słonecznikowy.

Należy wykorzystać w leczeniu i spożywać profilaktycznie produkty zawierające wapń i magnez (np. dolomit) oraz jod

(obecny w rybach morskich, którego najwięcej zawierają śledzie surowe i solone). Źródło naturalne wapnia - to mleko kozie i krowie, mleko surowe i zsiadłe oraz jego przetwory, dietetyczny środek spożywczy MAXI - KALK, a także zagotowane (minimum 15 minut), wysuszone i zmielone skorupki jaj. Celem uzupełnienia niedoboru witamin z grupy B korzystajmy z drożdży piekarskich, krótko zagotowanych, aby wyginęły żywe komórki grzybów.

W zależności od pory roku jadłospis nasz powinien składać się z warzyw i owoców surowych, kiszonych, suszonych i mrożonych (zjadajmy ich ponad pół kilograma dziennie). Są one magazynem naturalnych witamin, mikroelementów, błonnika i soli mineralnych. Żadna tabletką nie zastąpi witamin z naturalnego źródła.

Przeżyta w mojej przeszłości sarkoidoza BBS III i z jej powodu około 60 proc. upośledzony układ oddechowy oraz uczulenie na antybiotyki i sterydy zmusiły mnie do zupełnie nowego postępowania i traktowania życia.

Czy można żyć bez przeziębień? W sytuacji, gdy rozpoczyna się katar, dokuczają mi uczucie drapania, pieczenia i suchość w gardle, niekiedy czuję nieznany ból przy przełykaniu, albo łamanie w kościach, ból głowy, chrypkę lub ocieźność natychmiast stosuję zwiększoną dawkę dzienną PADMY - 28 do 10 tabletek i B- 100 do 12 kapsułek przy ciężarze ciała 100 kg. Nieraz wystarczy 3x2 tabletek Padmy - 28 plus wymienione środki. Ekoleki wspomagam czosnkiem, cytryną - do 4 sztuk dziennie, sokami bez konserwantów chemicznych i miodem.

Stosuję inhalacje 5 razy dziennie z zaparzonego w garnku rumianku ze szczyptą sody. Do inhalacji można też używać kwiatu lipy, albo szałwi. W nocy, gdy męczy mnie suchy kaszel również korzystam z inhalacji. Nie pozwala ona zgęstnieć śluzowi zalegającej w drogach oddechowych. Unikam zimnych i gorących napojów i posiłków. Do picia i gotowania pokarmów używam wody wyłącznie ze studni głębinowych.

Małe dziecko chore razem z mamą powinno oddychać nad naparem. Można również nakryć głowę dużym ręcznikiem. Napar można podgrzać ponownie i przedłużyć czas kuracji do 15 minut, a nawet dłużej. Po inhalacji nie wychodzić z domu.

Boragolandyna - 100, Gammolin, Padma - 28, dolomit, tran, Maxi - Kalk, Trienyl i zioła są dostępne w aptekach bez recepty. Produkty naturalne m.in. dietetyczny roślinny olej sałatkowy, olej słonecznikowy, pierzga w miodzie, miód, pyłek pszczoły, warzywa i owoce można nabyć w sklepach. Bardzo cenny dla organizmu wapń obecny w zmielonych skorupkach jaj i napój z drożdży piekarskich oraz koszone soki z

kapusty i buraków ćwikłowych, jak również sałatki warzywno - owocowe, soki z marchwi, buraków ćwikłowych, cytryny, selera, jabłek i wielu innych owoców można przyrządzić samemu w domu.

Trzeba tylko chcieć dbać o zdrowie, bo największym jego wrogiem jest mała świadomość prozdrowotna i... lenistwo. Taniej jest zapobiegać chorobom niż je leczyć.

Ekoleki nie powodują działań ubocznych nawet w czasie wieloletniego stosowania. Nie stwierdza się również działań antagonistycznych ekoleków w porównaniu do równocześnie podawanych leków chemicznych, gdyby zaistniała taka potrzeba. Można je spożywać w dawkach leczniczych profilaktycznych i sporadycznie. Olejem można smarować skórę.

Należy pamiętać, że produkty przemiany materii, powstające w naszym organizmie w czasie procesów metabolicznych wydalone z kałem w 3%, z moczem w około 30%, przez skórę do 15%, a przez płuca reszta tj. od 50 do 60%.

Powyższe informacje potwierdzają, jak ważne są płuca i ich rola w pełnym utlenianiu krwi zasilającej cały organizm, w tym mózg. Przecież od prawidłowego funkcjonowania mózgu zależy właściwa ocena wcześniej wymienionych środków nafaszerowanych truciznami i możliwość ich unikania. Warto chyba swobodnie oddychać i mieć dobrze "dżywiony" mózg.

Stanisław Gasek
Naturopata
Pruszków

Trofika
Płuca dotleniają mózg
mózg steruje płucami
współpracę organów dwóch
wspieramy ekolekami

Stanisław Gasek.

Soja - źródło życia i zdrowia

Ponieważ zawsze lepiej jest zapobiegać chorobom niż je leczyć, dlatego należałoby wprowadzić do naszego żywienia domowego zmiany, tj. powinniśmy zacząć jeść soję i jej przetwory.

Soja jest tą rośliną, która może zapewnić nam lepsze i dłuższe życie.

Redukując tłuszcze odtruwa organizm chroniąc wątrobę, czyli chroni nas przed marskością wątroby.

Obniża poziom cholesterolu i cukru we krwi, chroniąc nas przed zawałem serca i cukrzycą.

Jest głównym źródłem lecytyny, która zapobiega przedwczesnemu starzeniu się. Lecytyna poprawia sprawność fizyczną organizmu zwiększając energię, zwłaszcza u

ludzi po 40 roku życia, ale nie tylko. Zdecydowanie poprawia stan umysłowy organizmu, obniża stresy związane z egzaminami, czyli pomocna jest w nauce zwłaszcza, że poprawia pamięć i podwaja koncentrację.

Systematyczne spożywanie soi łagodzi lub całkowicie likwiduje dokuczliwe objawy klimakterium poprzez uzupełnienie niedoboru kwasu foliowego. Dzięki systematycznemu spożywaniu soi u Japonki występują rzadko uderzenia krwi do głowy, nadmierna potliwość, a przede wszystkim nadpobudliwość nerwowa i złe samopoczucie.

Jeśli nie tolerujesz mleka nie rozpaczaj. Doskonałym źródłem jest serek sojowy TOFU. Dostarczając organizmowi wapń spożywając wyroby sojowe zapobiegasz osteoporozie.

Kobiety zażywające tabletki antykoncepcyjne potrzebują więcej kwasu foliowego, a więc również powinny spożywać potrawy z soi.

U mężczyzn z kolei soja leczy prostatę.

Medycyna nieustannie odkrywa nowe właściwości soi.

W moczu ludzi spożywających soję znajduje się genisteina. Jest to substancja hamująca powstanie nowych naczyń włosowatych, które dostarczają krew komórkom nowotworowym, a więc wstrzymuje rozwój raka. Znajdujące się w soi izoflawony hamują nadmierne wydzielanie estrogenów, które przyczyniają się do powstawania raka szczególnie sutka.

W soi znajdują się także kwasy fenolowe, które neutralizują substancje rakotwórcze wytwarzane w przewodzie pokarmowym z azotanów pochodzących z pożywienia. Kwasy fenolowe przyczyniają się także do syntezy glutationu - aminokwasu uważanego za najskuteczniejszą odtrutkę w organizmie. U Japończyków, którzy regularnie spożywają wyroby sojowe notuje się niską zachorowalność na raka.

Biorąc pod uwagę to, że soja zawiera duże ilości pełnowartościowych białek, sacharydów, tłuszczów zawierających nienasycone kwasy tłuszczowe, dużo błonnika, znaczne ilości witamin i pierwiastków jest rzeczywiście cudowną rośliną. Dostarcza nam niemal wszystkich ważnych składników pożywienia.

Ziarna soi zawierają:

- 34% pełnowartościowych białek, gdy poledwica wołowa jedynie 20%,
- ponad 30% sacharydów w tym 5% błonnika tak ważnego dla właściwej przemiany materii,
- 18% tłuszczów,
- dużo witaminy z grupy B,
- dość dużo witaminy E i biotyny,
- potas, wapń, fosfor, magnez, żelazo,
- znikomą ilość sodu co jest korzystne dla

naszego organizmu.

Soja to obfite źródło energii (1 kg zawiera ponad 4000 kilokalorii - nie posiada skrobi więc nie tuczy).

Nie zawiera glutenu, który jest w mące pszennej, żytniej i jęczmiennej. Przy odżywianiu soją, bez mięsa nie następuje niedobór koniecznych istotnych aminokwasów (co mogłoby wystąpić przy stosowaniu innych roślin).

Ze względu na jej wyjątkowe właściwości, nie powinno zabraknąć soi w żadnym gospodarstwie domowym. A więc soja w każdym domu.

Aktualne czynności pielęgnacyjne w sadach

Okres zimowo - wiosenny w sadach jest tylko pozornie spokojnym okresem. Wprawdzie znacznie mniej jest prac niż w okresie letnio - jesiennym, lecz spokój sadownika zawsze mać niewiadomy przebieg pogody. Istnieje zawsze obawa, że drzewa mogą ulec uszkodzeniom przez mróz, tym bardziej, że wprowadza się coraz więcej ciepłolubnym odmianom.

Na uszkodzenia mrozowe najbardziej narażone są drzewa, które:

- nie zakończyły wzrostu,
- obficie owocowały w tym roku,
- straciły przedwcześnie liście,
- były cięte późną jesienią lub wczesną zimą,
- były nieracjonalnie odżywiane (nieprawidłowo nawożone bądź nawadniane),
- rosną w miejscu o zbyt wysokim poziomie wody gruntowej.

Drzewa, niezależnie od gatunku i odmiany, łatwiej znoszą duże spadki temperatury bez ich większych uszkodzeń. Powolny i równomierny spadek temperatury nawet do - 30° C drzewa łatwiej znoszą niż raptowny skok temperatury, której towarzyszą silne wiatry. Przez racjonalne odżywianie drzew i skuteczne zwalczanie, zwłaszcza chorób, można podnieść mrozooporność drzew owocowych.

W sadach, zwłaszcza młodych, duże szkody mogą wyrządzić różne gryzonie. Dotyczy to zarówno zajęcy jak i myszy czy nornic. Na ogół najgroźniejsze są nornice uszkadzające system korzeniowy drzew, zwłaszcza karłowatych jabłoni. Pośrednia walka z nornicami jak i myszami polega na utrzymywaniu czarnego ugoru w rzędach drzew, zaś bezpośrednia na wykładaniu różnego rodzaju trutek w otwory np. Polytanol lub świec dymiących (nornice) bądź zatrute ziarno do rurek drenarskich (myszy). W walce z myszami skuteczne jest opryskiwanie trawy Thiodanem. Przed zajęcami drzewa najbardziej chroni szczelne ogrodzenie,

które trzeba często sprawdzać, czy nie ma w nim otworów dla zajęcy. Można też w sadzie rozkładać świeże gałęzie np. jabłoni, które są chętniej ogryzane przez zajęce niż pnie drzew.

Jak dotąd podstawowym zabiegiem pielęgnacyjnym w sadzie w okresie zimowo - wiosennym było cięcie drzew. Czynność tę starano się zakończyć przed rozpoczęciem wegetacji drzew owocowych. teraz jest inaczej. Stwierdzono bowiem, że cięcie drzew w tym okresie pobudza ich do silniejszego wzrostu, co jak wiadomo nie jest pożądaną cechą intensywnego sadu. Każde opóźnienie (do końca kwitnienia drzew) mocno osłabia ich wzrost. W większych sadach, aby terminowo zakończyć ten zabieg, tnie się drzewa "na raty". W zimie dolną część korony a w czasie wegetacji górne części, tak aby zawsze zachować jej piramidalny kształt. Inna modyfikacja: rozpoczęcie cięcia drzew Sampin kończą na silnie rosnących (na siewkach Antonówki, np. Bankroft czy Mc Intosh). Cięciu i formowaniu drzew warto poświęcić oddzielny artykuł.

Jeśli się zamierza nawozić drzewa nawozami mineralnymi lub skutecznie zwalczać chwasty w rzędach drzew warto to uczynić, kiedy tylko wilgotność gleby na to pozwala. O wysokości dawek nawozów czy herbicydów napisano w innym miejscu.

Kolejnym ważnym zabiegiem wczesną wiosną w sadach jabłoniowych jest zwalczanie kwiecika jabłkowca a w sadach śliwowych torbieli śliw. W czasie nabrzmiewania czy nawet już pęknięcia pąków jabłoni opryskuje się drzewa Metoxem (9-10 l/ha) lub Fastacem (0,18 l/ha). Jeśli w zeszłym roku drzewa były porażone torbielą przed pękaniem pąków opryskuje się je Syllitem w dawce 1,5 kg/ha. Na początku wegetacji jabłoni (pęknięcie pąków) opryskuje się drzewa Miedzianem w dawce 1,5 - 2,0 kg/ha.

W okresie wczesno - wiosennym winno się zakończyć cięcie krzewów owocowych oraz opryskiwanie powierzchni gleby doglebowymi środkami chwastobójczymi. W razie potrzeby warto też nawozić krzewy nawozami mineralnymi.

Oprócz zabiegów pielęgnacyjnych w okresie zimy należy naprawić sprzęt oraz dokonać zakupu potrzebnych środków do produkcji. Warto to uczynić już zimą, gdyż zazwyczaj za kilka miesięcy wzrosną ich ceny. Okres zimy to czas na udział w szkoleniach i czytanie literatury fachowej, a więc na poleganie swojej wiedzy fachowej.

Ciąg dalszy w następnym numerze.

Całość opracował H. Chmielowski.

Uchwała nr XXv/169/97 Rady Gminy w Zakliczynie z dnia 26 czerwca 1997 roku

w sprawie zakazu spożywania napojów alkoholowych w niektórych miejscach publicznych Gminy Zakliczyn.

Na podstawie art. 40 i 41 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U.Nr 13, poz. 74 z późn.zm.) oraz art. 14 ust. 6 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U.Nr 35, poz. 230 z późn.zm.) Rada Gminy w Zakliczynie, uchwała co następuje:

§ 1.

Wprowadza się zakaz spożywania napojów alkoholowych na placach i ulicach w obrębie Rynku Zakliczyńskiego, z wyjątkiem punktów sprzedaży posiadających aktualne zezwolenia na pożywanie napojów alkoholowych.

§ 2.

Naruszenie zakazu wyszczególnionego w § 1 podlega karze grzywny wymierzonej w trybie i na zasadach określonych w prawie o wykroczeniach.

§ 3.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 4.

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia przez rozplakatowanie na tablicach ogłoszeń na terenie Gminy Zakliczyn.

Uchwała Nr XXV/168/97

Rady Gminy w Zakliczynie
z dnia 26 czerwca 1997 roku

w sprawie usytuowania na terenie Gminy Zakliczyn miejsc sprzedaży napojów alkoholowych i warunków sprzedaży tych napojów.

Na podstawie art. 40 i 41 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U.Nr 13, poz. 74 z późn.zm.) oraz art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U.Nr 35, poz. 230 z późn.zm.) Rada Gminy w Zakliczynie, uchwała co

następuje:

§ 1.

1. Punkty sprzedaży napojów alkoholowych o zawartości powyżej 4,5 % alkoholu etylowego (z wyjątkiem piwa) nie mogą być usytuowane bliżej niż:

1) 100 metrów od obiektów szkół i placówek oświatowo - wychowawczych, zakładów opieki zdrowotnej, zakładów przemysłowych, obiektów kultu religijnego.

W przypadku obiektów kultu religijnego odległość 100 metrów dotyczy także punktów sprzedaży napojów alkoholowych o zawartości do 4,5 % alkoholu oraz piwa,

2) 20 metrów od obiektów sportowych i innych obiektów użyteczności publicznej.

2. Odległości o których mowa w ust. 1 liczone są od wejścia do punktu sprzedaży i mierzone wzdłuż drogi lub innego traktu.

§ 2.

Sprzedaż napojów alkoholowych o zawartości pow. 4,5 % alkoholu etylowego (z wyjątkiem piwa) może odbywać się tylko wewnątrz obiektu handlowego, w warunkach umożliwiających swobody zakup.

§ 3.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 4.

Traci moc Uchwała Nr XXIV/175/93 Rady Gminy w Zakliczynie z dnia 3 lipca 1993 r. w sprawie usytuowania na terenie Gminy Zakliczyn miejsc sprzedaży napojów alkoholowych oraz trybu wydawania zezwoleń na sprzedaż tych napojów.

§ 5.

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia poprzez rozplakatowanie na tablicach ogłoszeń na terenie Gminy Zakliczyn.

Uchwała Nr XXV/168/97 Rady Gminy w Zakliczynie z dnia 26 czerwca 1997 roku

w sprawie usytuowania na terenie Gminy Zakliczyn miejsc sprzedaży napojów alkoholowych i warunków sprzedaży tych

napojów.

Na podstawie art. 40 i 41 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U.Nr 13, poz. 74 z późn.zm.) oraz art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U.Nr 35, poz. 230 z późn.zm.) Rada Gminy w Zakliczynie, uchwała co następuje:

§ 1.

1. Punkty sprzedaży napojów alkoholowych o zawartości powyżej 4,5 % alkoholu etylowego (z wyjątkiem piwa) nie mogą być usytuowane bliżej niż:

1) 100 metrów od obiektów szkół i placówek oświatowo - wychowawczych, zakładów opieki zdrowotnej, zakładów przemysłowych, obiektów kultu religijnego.

W przypadku obiektów kultu religijnego odległość 100 metrów dotyczy także punktów sprzedaży napojów alkoholowych o zawartości do 4,5 % alkoholu oraz piwa,

2) 20 metrów od obiektów sportowych i innych obiektów użyteczności publicznej.

2. Odległości o których mowa w ust. 1 liczone są od wejścia do punktu sprzedaży i mierzone wzdłuż drogi lub innego traktu.

§ 2.

Sprzedaż napojów alkoholowych o zawartości pow. 4,5 % alkoholu etylowego (z wyjątkiem piwa) może odbywać się tylko wewnątrz obiektu handlowego, w warunkach umożliwiających swobody zakup.

§ 3.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 4.

Traci moc Uchwała Nr XXIV/175/93 Rady Gminy w Zakliczynie z dnia 3 lipca 1993 r. w sprawie usytuowania na terenie Gminy Zakliczyn miejsc sprzedaży napojów alkoholowych oraz trybu wydawania zezwoleń na sprzedaż tych napojów.

§ 5.

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia poprzez rozplakatowanie na tablicach ogłoszeń na terenie Gminy Zakliczyn.

Publikacje o Zakliczynie...

W wydanym niedawno "Tarnowskie - informator turystyczny" o Zakliczynie i gminie Zakliczyn możemy przeczytać następujący zapis.

Zakliczyn - miejscowość położona u ujścia Paleńnicy do Dunajca, w Kotlinie Zakliczyńskiej. W połowie XVI wieku Zygmunt August wydał akt lokacyjny dla miasta Zakliczyn, utworzonego na miejscu Opatkowic. Właścicielami Zakliczyna byli kolejno: Spytko, Jordan, Taszyccy, Tarłowie herbu Topór i Lanckorońscy. W roku 1621 założony został klasztor oo. Reformatorów, gdzie w latach następnych pobudowany został barokowy, murowany kościół i piętrowe budynki klasztorne. We wschodniej części miejscowości w 1890 r. posadowiony został klasztor ss. Bernardynek z murowanym kościołem i budynkiem przyklasztornym. Wokół rozległego, prostokątnego rynku zachowało się kilka domów z przełomu XVIII i XIX wieku z charakterystyczną konstrukcją zrębową. Klasycystyczny ratusz z czterospadowym

dachem pochodzi z początku XIX wieku. Przed ratuszem kapliczka św. Floriana - również z początku XIX wieku.

Zakliczyn, jak każda z dawnych, małych miasteczek ma specyficzny urok; tu prawie wszystko jest wspomnieniem niedawniejszej świetności. Okazałe, lecz ciągle tajemnicze są fortyfikacje nieodległej Zawady Lanckorońskiej. Od Zachodu horyzont Doliny Dunajca zamykają riuny warowni melsztyńskiej. Dzieje prastarych Opatkowic, które Spytek Jordan w połowie XVI wieku nazwał Zakliczynem, mają o wiele dawniejszą metrykę. Zakliczyn jest stolicą gminy, w skład której wchodzi 24 wsie, usytuowane po obu stronach Dunajca. Młody samorząd może poszczycić się wieloma osiągnięciami ostatnich siedmiu lat: powstała nowoczesna, korzystająca z linii światłowodowej automatyczna centrala telefoniczna, zbudowano biologiczną oczyszczalnię ścieków i sieć kanalizacyjną, poprowadzono gaz ziemny do większości gospodarstw, trwają prace przy montażu sieci wodociągowej. Gmina jako jedna z pierwszych w kraju przyjęła oświatę (dzięki temu powstały m.in. nowe szkoły we Wróblowicach, Gwoźdźcu i Zawadzie Lanckorońskiej), a ostatnio - służbę zdro-

wia. Położona nieopodal międzynarodowej trasy E40 gmina Zakliczyn stawia na turystykę. Powstanie Rożnowsko - Ciężkowickiego Parku Krajobrazowego, czyste wody Dunajca, pełne wszelkich gatunków ryb (m.in. głowacica, pstrąg, szczupak), niepowtarzalne szlaki i krajobrazy górzystej Jamnej, źródła wód mineralnych, bogactwo flory i fauny, zabytki i inne atrakcje (m.in. Dni Zakliczyna Samochodowy Rajd Zakliczyna w lipcu), ekologiczne gospodarstwa agroturystyczne - przyciągają turystów nie tylko weekendowych. Zamek murowany zaczął wznosić w 1340 roku Spycimir - kasztelan krakowski - i przypuszczalnie zakończył 1352 roku. Zamek obejmował budynki mieszkalne, wieżę oraz cysternę. Widoczna na fotografii wieża spełniała funkcję mieszkalną i militarną. Otaczały ją regularnym zarysem mury zewnętrzne. Za nimi od strony północno - wschodniej znajdował się budynek bramny. W XVI wieku przebudowano całkowicie najstarszą część zamku. Powstał ganek otaczający dziedziniec, a na pierwszym piętrze - sale reprezentacyjne. W takim stanie warowania dotrwała do końca XVIII wieku.

Leszek Golba

Regulamin

Dofinansowanie prac związanych ze zbrojeniem w kolektory sanitarne terenów mieszkaniowych - położonych w Gminie Zakliczyn, w ramach udziałów mieszkańców.

I. Wstęp.

1. regulamin opracowany został w celu ujednolicenia procedury prac prowadzonych przez wiejskie społeczne komitety, powstające dla potrzeb aktywnego udziału mieszkańców w realizacji inwestycji kanalizacyjnych, na terenie Gminy Zakliczyn.

2. Jednostkami podstawowymi, koordynującymi działalność społeczną w tej dziedzinie są Społeczne Komitety Budowy Kanalizacji, ustalone przez zebrania wiejskie w drodze wyborów. W skład Społecznego Komitetu mogą wchodzić wyłącznie osoby posiadające nieruchomości na terenie objętym przez dany Komitet. Ilość Komitetów ustalają zebrania wiejskie.

3. Społeczny Komitet Budowy Kanalizacji (... nazwa miejscowości, ulic lub przysiółka) może używać swojej nazwy w ramach prowadzonych czynności, w okresie od jego powołania, do czasu wykonywania i rozliczenia celu dla którego został powołany.

4. Po wyborze dokonanym na zebraniu wiejskim, Społeczny Komitet musi uzyskać akceptację Zarządu Gminy Zakliczyn (polegająca na określeniu celowości działania danego Komitetu oraz wstępnej przyjęcia danego zadania do planów inwestycyjnych Gminy).

Po uzyskaniu akceptacji Zarządu Gminy Zakliczyn, Społeczny Komitet w ciągu 14 dni dokona wyboru:

- Przewodniczącego
- Sekretarza
- Skarbnika

5. W ciągu 1-go miesiąca od ukonstytuowania się, Przewodniczący lub jego Z-pca są zobowiązani do zarejestrowania Społecznego Komitetu w Urzędzie Gminy Zakliczyn, przedkładając następujące dokumenty:

- protokół zebrania wiejskiego o powołaniu Komitetu,
- protokół ukonstytuowania się władz Komitetu.

6. rejestracja Społecznego Komitetu Budowy Kanalizacji w Urzędzie Gminy następuje poprzez wpisanie w rejestrze prowadzonym w Referacie Inwestycji Urzędu Gminy.

7. Od dnia zarejestrowania Komitet jest upoważniony do działania w zakresie, dla którego został utworzony.

8. Dopuszcza się możliwość powstawania kilku Komitetów na terenie jednej miejscowości. Wówczas Komitet swym zakresem działania obejmuje wydzieloną część danej miejscowości.

ści.

9. Społeczny Komitet jest zobowiązany do przestrzegania na każdym etapie pracy zaopiniowania potrzeb wszystkich mieszkańców danego obszaru, w zakresie dla którego został powołany.

II Przygotowanie inwestycji.

1. Po zgromadzeniu odpowiednich funduszy Społeczny Komitet może podejmować - w porozumieniu z Zarządem Gminy - działania, w celu kompleksowego Opracowania Dokumentacji technicznej tj. Projektu technicznego, zbiorczego zestawienia kosztów, kosztorysów szczegółowych - przy czym powyższe umowy są zawierane przez Zarząd Gminy.

2. Umowy lub inne zobowiązania finansowe, które nie uzyskają akceptacji Zarządu Gminy nie będą uwzględniane przy konstruowaniu planu zamierzeń inwestycyjnych Gminy oraz przy rozliczeniu inwestycji.

3. Dokumentacja techniczna powinna odpowiadać szczegółowym przepisom określającym formę projektu technicznego oraz powinna posiadać wymagane uzgodnienia.

4. Wypisy z ewidencji gruntów, na których zlokalizowaniu jest inwestycja zapewni Urząd Gminy.

5. Koszty sporządzenia tego opracowania obciążają koszt inwestycji.

6. Po opracowaniu dokumentacji technicznej oraz wypisu z ewidencji gruntów Społecznych

Komitet występuje z wnioskiem o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu.

6. Dokumentacja techniczna podlega zaopiniowaniu przez Komisję Oceny Projektów Inwestycyjnych powołaną przy Urzędzie Wojewódzkim w Tamowie.

7. Po załatwieniu w/w formalności Społeczny Komitet przedkłada kompletną dokumentację, zaś Urząd Gminy, na wniosek Społecznego Komitetu, występuje o wydanie pozwolenia na budowę.

III. Rozpoczęcie realizacji - zasady uruchomienia i finansowania.

1. Po uzyskaniu decyzji pozwolenia na budowę, Społeczny Komitet zgłasza do Rady Gminy wniosek o dofinansowanie inwestycji przedkładając:

a) umowy na udział mieszkańców w finansowaniu 10 % wartości zadania inwestycyjnego jego etapu. Wartość zadania ustalona jest w drodze przetargu.

b) dokumentację techniczną (projekt, kosztorys inwestorski i ślepy, pozwolenie na budowę).

2. Rada Gminy na wniosek Społecznego Komitetu przyjmuje zadanie inwestycji do planu inwestycyjnego, określając termin rozpoczęcia realizacji oraz zakres finansowania z budżetu Gminy.

3. Urząd Gminy Zakliczyn określi konto inwestycyjne, z którego finansowane będzie całe zadanie, zaś Społeczny Komitet będzie przekazywał na to konto gromadzone przez Skarbnika Komitetu lub inną osobę, z którą zawarto umowę, fundusze (zgodnie z zawartymi umowami).

4. Rada Gminy dofinansuje realizację robót ze środków własnych budżetu Gminy oraz z uzyskanych dotacji bądź kredytów zaciągniętych przez Zarząd Gminy.

5. Przyłącza domowe do poszczególnych posesji finansowane są w całości ze środków własnych ludności i są zaliczane do 10 % udziałów mieszkańców. Koszt wykonania przyłącza wyliczony będzie przez Inspektora Nadzoru jako iloczyn ilości metrów wykonanego przyłącza razy średnia wartość 1 mb przyłącza w danym Komitecie. Wartość wykonanego przyłącza zaliczana będzie jako spłata ostatnich rat. Za przyłącz uważa się odcinek kanalizacji od budynku do pierwszej studzienki rewizyjnej.

6. W przypadku budynków wielorodzinnych, właściciel każdego mieszkania uczestniczy w finansowaniu inwestycji na zasadach określonych w dziale III. pkt. 1. ppkt. a., natomiast przyłącz do takiego budynku wykonywany jest na zasadach określonych w dziale III. pkt. 5.

7. Obiekty publiczne i społeczne oraz Zakłady pracy itp. są przyłączane do kanalizacji po zawarciu umowy określającej zasady współuczestnictwa w finansowaniu, pomiędzy właścicielami tych obiektów a Zarządem Gminy Zakliczyn.

8. Koszty obiektów inżynierskich, takich jak przepompownie ścieków itp. pokrywane są w całości z budżetu Gminy.

9. Po zakończeniu postępowania przetargowego osoby należące szczegółowo sposób uczestnictwa we współfinansowaniu.

Wspomniane umowy ze strony Gminy podpisują Wójt oraz upoważniony członek Zarządu.

10. Przy dokonaniu jednorazowej wpłaty do 3-ch miesięcy od daty podpisania umowy, wpłacającemu przysługuje upust w wysokości 10% obowiązującej wpłaty.

11. Zarząd Gminy, na wniosek Społecznego Komitetu, posiadając odpowiednie środki - może zastosować ulgę kwotę 1.500,00 zł (w wyjątkowo uzasadnionych przypadkach).

12. W przypadku uzyskania przez Gminę znacznej dotacji do konkretnego zadania, istnieje również możliwość ograniczenia wpłat do maksymalnej wysokości 1.500,00 zł.

13. Wpłaty instytucji itp. zmniejszają wartość inwestycji, od której liczone jest 10% udziału ludności.

IV Realizacja Inwestycji.

1. Po zabezpieczeniu w budżecie Gminy środków na realizację robót, uzgodnionego ze Społecznym Komitetem.

2. Dla przeprowadzenia przetargu Zarząd Gminy ustali Komisję przetargową, w skład której będzie wchodzić przedstawiciel Społecznego Komitetu.

3. Urząd Gminy zawiera umowy:

- o pełnienie nadzoru inwestorskiego,
- o wykonanie robót z wyłonionym w przetargu wykonawcą.

4. W przypadku nieterminowego spływu środków społecznych, budżetowych lub kredytowych, Urząd Gminy może zawiesić realizację zadania.

5. Społeczny Komitet Budowy ma prawo ingerencji w realizację robót jedynie w formie wniosku skierowanego do Urzędu Gminy. Społeczny Komitet nie ma bezpośredniego wydawania dyspozycji roboczych wykonawcy robót. Wszystkie wnioski robocze, które nie powodują wzrostu kosztów realizacji lub obniżenia jakości robót wymaga akceptacji przez Zarząd Gminy.

6. Przyłącza domowe mogą być wykonane dopiero po dokonaniu odbioru końcowego całości lub etapu inwestycji oraz po zawarciu umowy na odbiór ścieków z odbiorcą ścieków. Przyłącz może być wykonany tylko przez firmy posiadające uprawnienia do wykonania prac kanalizacyjnych. W przypadku wcześniejszego - uznanego za nielegalne - wykonania przyłącza, osoba odpowiedzialna za jego wykonanie zostanie obciążona kosztami czyszczenia zanieczyszczonego odcinka kanalizacji.

V. Rozliczeni i odbiór inwestycji.

1. Odbioru inwestycji lub jej etapu dokonuje -

przy udziale wykonawcy i użytkownika - Komisja, powołana przez Zarząd Gminy (przy udziale przedstawiciela Społecznego Komitetu).

2. Poboru składek od członków Komitetu, wpłat na określone konto oraz inne rozliczenia z członkami Komitetu dokonuje Skarbnik Komitetu lub inna osoba - na zasadach określonych w umowie zawartej z Zarządem Gminy.

3. Finanse Społecznego Komitetu Będą kontrolowane przez Skarbnika Gminy lub osobę przez niego upoważnioną do kontroli.

4. Wykonanie inwestycji i przekazanie w użytkowanie powoduje w dalszej kolejności przekazanie inwestycji protokołem "PT" na stan powołanego do tego celu właściwego użytkownika.

5. Podłączenie się do sieci wykonanej przy udziale Społecznego Komitetu - nowych osób nie uczestniczących w realizacji danej inwestycji, wymaga w okresie 10-ciu lat od daty protokółarnego odbioru inwestycji, udziela zgody na podłączenie, wydane przez Wójta Gminy.

Przystępujący w tym okresie do korzystania z sieci zobowiązany jest wpłacić ratalne w ciągu trzech lat, na rzecz Urzędu Gminy kwotę odpowiednią do jednostkowego udziału rodzin uczestniczących w realizacji inwestycji, odniesioną do ceny 1-go q żyta jaka obowiązywała dla celów podatkowych w dniu odbioru zadania lub jego etapu.

Przyjmuje się zasadę, że osoby które w czasie zbrojenia terenów w kolektory posiadały w obrębie działania danego Komitetu, mają obowiązków jak wyżej, plus 10 % - ratalnie, w ciągu jednego roku.

Uzyskane w ten sposób fundusze będą przekazywane na konto Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska, z przeznaczeniem na finansowanie zadań związanych z ochroną środowiska.

6. Podłączenie się do sieci po upływie 10-ciu lat od daty wykonania inwestycji wymagać będzie wniesienia opłaty adiacencyckiej na rzecz Gminy Zakliczyn.

7. Mieszkańcy uczestniczący w finansowaniu budowy kolektorów, przez 1-en rok od czasu protokółarnego odbioru całości danej inwestycji, zwolnieni są z opłat za odprowadzone danym kolektorem ścieki.

VI Zakończenie.

Regulamin niniejszy wchodzi w życie z dniem jego zatwierdzenia przez Radę Gminy Zakliczyn i ma zastosowanie również do funkcjonujących Społecznych Komitetów Budowy Kanalizacji oraz do innych społecznie działających organizacji, które zamierzają się ubiegać o dofinansowanie robót kanalizacyjnych i budowę oczyszczalni z budżetu Gminy.

Tarnowska Izba Rolnicza

Upłynął już rok od dnia pierwszych wyborów do Izb Rolniczych w Polsce.

Wybory do Walnego Zgromadzenia Izby Rolniczej w woj. tarnowskim odbyły się 29 września 1996 r. Ogólna liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 116.733 osób. W głosowaniu wzięło udział 32,9%. 19 listopada 1996 r. odbyło się posiedzenie Walnego Zgromadzenia Izby Rolniczej w Tarnowie. W jego trakcie wybranych został Zarząd, Komisja Rewizyjna oraz delegat do Krajowej Rady Izb Rolniczych. W skład Zarządu weszli: prezes Stanisław Gruszkowski, wiceprezes Kazimierz Kopeć, członkowie Zarządu: Jan Grabski, Krzysztof Kęder, Stanisław Kosowski. Do Komisji Rewizyjnej wybrano 5 osób. Przewodniczącym został Marek Chudoba. W strukturze walnego Zgromadzenia funkcjonują następujące komisje problemowe: Komisja Budżetowa - przewod. Franciszek Ostapczuk, Komisja Infrastruktury Technicznej na Wsi i Ochrony Środowiska - przewod. Stanisław Kosowski, Komisja Oświaty, Doradztwa i Kultury - przewod. Zbigniew Nosek, Komisja Rynku Rolnego i Informacji Rynkowej - przewod. Tadeusz Wójcik, Komisja Strategii Rozwoju Wsi i Rolnictwa - przewod. Jan Rozum. Delegatem do Krajowej Rady Izb Rolniczych wybrany został Józef Zbiegieł (gmina Szczurowa). Członkiem Walnego Zgromadzenia Izby Rolniczej województwa tarnowskiego z gminy Zakliczyn jest Jerzy Stanisław Książek.

W planie Tarnowskiej Izby Rolniczej na rok 1997 znajdują się następujące zadania: Tworzenie grup producentów rolnych, zespołów maszynowych, towarzystw wzajemnych ubezpieczeń, udział w opracowaniu i realizacji specjalistycznych programów dla rolnictwa, poprawa warunków BHP w rolnictwie, realizacja programu partnerstwa z Izbą Rolniczą z le Doubs, sporządzenie okresowych analiz i ocen w zakresie produkcji rolnej, udział w tworzeniu informacji rynkowej, prowadzenie działań na rzecz tworzenia rynków hurtowych i giełd towarowych, upowszechnianie poglądów, że specyfikę rolnictwa tarnowskiego i regionu małopolskiego należy zaakceptować, tworząc oddzielną politykę rolną dla regionu.

Dlaczego grupy producenckie?

W zdecydowanej większości polskie gospodarstwa są w stanie zaoferować odbiorcy małe ilości niejednorodnego produktu. Nie posiadają one najczęściej urządzeń, by produkt przesortować i właściwie przygo-

tować do handlu. Gdy tymczasem odbiorca poszukuje coraz częściej większych partii towaru, jednolitym pod względem odmiany, jakości, wysortowania, opakowania. Pojedynczemu rolnikowi trudno spełnić te wymagania. trudno mu też podpisać dobrą umowę z odbiorcą bo ten albo w ogóle takiej umowy nie chce podpisać, albo podpisuje na warunkach przez siebie podyktowanych. Grupa producentów stanowi szansę dla rolników aby mogli skutecznie przeciwstawić się tym niekorzystnym zjawiskom.

Dlaczego zespoły maszynowe?

Jednym z problemów polskiego rolnictwa jest niekorzystna struktura wyposażenia w środki mechanizacji. Niektórych typów maszyn jest zbyt dużo, w efekcie nie są one dostatecznie wykorzystane zgodnie ze swoim przeznaczeniem w ciągu roku lub sezonu agrotechnicznego. Z kolei innych maszyn, szczególnie specjalistycznych, jest zbyt mało. Maszyny nie wykorzystane lub tylko częściowo wykorzystane obciążają finansowo gospodarstwo. Z tego względu każdy rolnik może i powinien dążyć do obniżenia kosztów własnych produkcji, poprzez zmniejszenie jednostkowych kosztów mechanizacji w swoim gospodarstwie. Jest to możliwe, gdy zwiększona zostanie liczba godzin pracy maszyn poprzez świadczenie usług. Właściwe wykorzystanie środków technicznych w gospodarstwach jest coraz bardziej istotne, ponieważ od kilku lat pogarsza się relacje między nasileniem w poszczególnych latach. Udział kosztów mechanizacji w kosztach produkcji wynosi w Polsce od 40-60%, w krajach zachodnich 20-30%.

Dlaczego wzajemne ubezpieczenia?

Tarnowska Izba Rolnicza przystępuje do tworzenia Związku Wzajemności Członkowskiej "Galicja". Celem Związku jest ubezpieczenie obowiązkowe budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych oraz obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego. Konstrukcja ZWC pozwala wyodrębnić wynik finansowy z zawartych ubezpieczeń, przez co członkowie ZWC mają możliwość kontroli przebiegu ubezpieczeń w danym roku obrachunkowym oraz mają realny wpływ na ustalenie w dalszych okresach obrachunkowych rzeczywistej ceny za zawieranie ubez-

pieczenia. Roczny wynik finansowy ZWC stanowi różnica między inkasem składki, a kosztami przez co uzyskuje się wartość dodatnią (nadwyżka) lub wartość ujemną (strata). Nadwyżka może wrócić w różnych postaciach. Będzie to np. proporcjonalnie obniżenie składki w okresach następnych. W każdym bądź razie jest szansa na powrót części pieniędzy ubezpieczonych rolników na terytorium przez nich zamieszkiwane. Jest szansa, by na ubezpieczeniach zarobili nie tylko właściciele firmy ubezpieczeniowej i jej pośrednicy, ale także ubezpieczeni, czyli rolnicy.

Do obsługi tarnowskiej Izby Rolniczej zostało uruchomione biuro mieszczące się przy ul. Krasińskiego 10 (tel. (014) 220-665). Dyrektorem Biura jest Henryk Dankowiowski.

Leszek Golba

10.09.97

Prośba Do Urzędników Gminy Zakliczyn

Na spotkaniu z Wojewodą Wiesławem Wodą 10.09.97 na którym to byłem i wojewoda 3 krotnie oświadczył w obecności 22 świadków, że pieniędzy które to przeznaczone są na rozwój gminy Zakliczyn nie chcą podjąć Urzędnicy z Zakliczyna. Drodzy Urzędnicy z Zakliczyna zlitujcie się, jak się Boga nie boicie hała sportowa na waszych oczach ulega zniszczeniu a wasze dzieci się wałęsają gdzie tylko mogą, a wy na Sesjach narzekacie jaką to młodzież macie nieznośną. Nie wyciągajcie rąk do biednych mieszkańców, rą po wsparcie pieniężne, tylko weźcie i zagospodarujcie, te które się prawie na gminę Zakliczyn należą. Przecież nie ma kanalizacji, szkoły Ośrodki Zdrowia są do remontu, a wy bzdury na Sesjach opowiadacie myślę, że mieszkańcy was rozliczą za taką niegospodarność którą prowadzicie.

Podaję Świadków obecnych na spotkaniu z Wojewodą:

Kazimierz Sulek	Władysław Karecki
Aleksander Majewski	Paweł Krzyżak
Adam Czaplak	Antoni Krzyżak
Stanisław Noskowicz	Jan Kubicz
Danuta Goc	Krzysztof Chmielowski
Kazimierz Korman	Wanda Włodarczyk
Tadeusz Trytek	Matylda Nowak
Krystyna Boroń	Marek Sobol
Jerzy Woźniak	Stanisław Woda
Artur Słowik	Ryszard Ochwat
Marek Niemiec	Tadeusz Boroń
Bogdan Sobol	

treść tekstu autoryzowana przez Pana
Bogdana Sobola.

Wkrótce bez podatku drogowego

Wszystko wskazuje na to, że od 1.I.98 r. wejdzie w życie nowa ustawa o finansowaniu dróg publicznych, która spowoduje włączenie podatku drogowego do ceny paliwa. Pocieszający to dla wielu fakt, iż nastąpi taka zmiana, gdyż temat podatku drogowego był w Polsce od kilkunastu miesięcy kontrowersyjny dla rządu, jak również budził wiele protestów wśród użytkowników dróg. Kierowcy nie byli zadowoleni z nawierzchni na polskich drogach, a podatek z racji posiadania pojazdu musieli płacić. Najciekawszą rzeczą było to, iż wpłacany do gmin podatek drogowy nigdy nie miał bezpośredniego wpływu na utrzymanie dróg. Pieniądze niejednokrotnie w różnych okresach czasu rozdysponowane były na inne cele. Środki, które miały największy wpływ na utrzymanie, modernizację i remonty dróg pochodziły z subwencji i budżetu wojewody. Wysokość podatku zależy od pojemności silnika, a więc nie ma nic wspólnego z przebytymi kilometrami lecz związana jest z posiadaniem mocniejszego i większego auta. Nowa ustawa właśnie niesie rozwiązania w tej kwestii. Kto będzie więcej jeździł, więcej zapłaci. Globalnie rzecz biorąc, trudno dziś tak naprawdę prorokować, jakie będą skutki finansowe po wprowadzeniu ustawy? Ile wpłynie do budżetu państwa, a ile do budżetów gmin na drogi lokalne i wojewódzkie.

Można stwierdzić już dziś, że powinni zyskać (tzw.) niedzielni kierowcy, którzy w drogę wyruszają od święta. Stracić nie powinien nikt. Początkowy okres wliczania podatku drogowego w cenę paliwa myślę, że osłabi budżet państwa, lecz stopniowe podnoszenie akcyzy powinno spowodować zwiększenie wpływów, dlatego w przyszłości przy zagwarantowanych funduszach stan naszych dróg winien się poprawić. Oby tak się stało, gdyż biorąc pod uwagę chociażby nasze gminne drogi, ich stan, to przydałyby się duże pieniądze na ich modernizację.

Chmielowski Krzysztof.

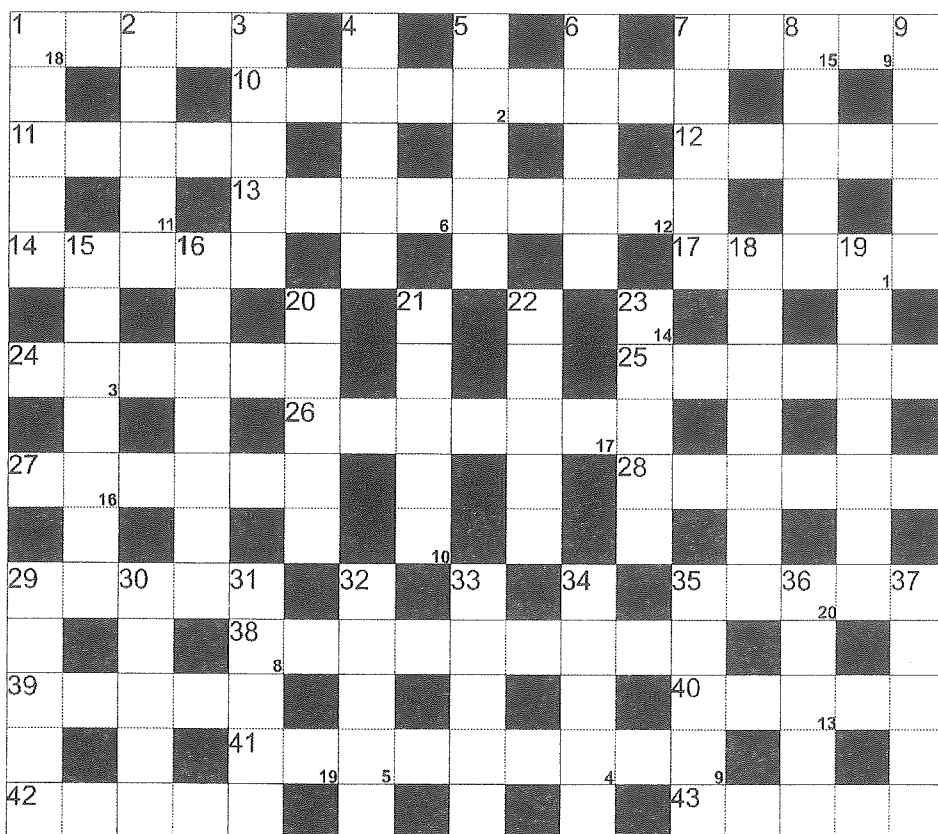
Wspierającej naszą Redakcję

BRYDZI

*serdeczne życzenia
uśmiechu na codzien
oraz radości w pracy*

*życzą współpracownicy
i Redakcja Głosiciela*

KRZYŻÓWKA NR 17



Poziomo

- 1 dzierzawca
- 7 wystawne przyjęcie
- 10 np. termostat
- 11 odkładana przez pług
- 12 słodki ziemniak
- 13 sposób działania
- 14 jezioro w Afryce
- 17 gatunek foki
- 24 zwierzę leśne
- 25 płaksa
- 26 imię Tomby
- 27 pierwiastek chemiczny
- 28 np. Haleya
- 29 dawny pieniądź
- 35 ekstaza
- 38 bryła geometryczna
- 39 obszar, rewir
- 40 stolica polskiej piosenki
- 41 aparat do przetrzymywania wcześniaków
- 42 imię męskie
- 43 polskie góry

Pionowo

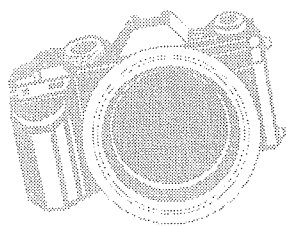
- 1 pierwiastek chemiczny
- 2 tarcza Zeusa
- 3 wytyczony szlak
- 4 ... poszły w las
- 5 okręty wojenne
- 6 dzielnica Gdańska

7 szef „NIE”

- 8 czeski traktor
- 9 model opla
- 15 linie na mapie o jednakowym ciśnieniu atmosferycznym
- 16 górska bylina
- 18 np. dojrzałości
- 19 miodu lub wygrzewający
- 20 rysa na szkle
- 21 zwierzę w paski
- 22 błyszczący metal
- 23 pożerały ludzi
- 29 surowe mięso
- 30 dawniej alarm
- 31 samuraj bez pana
- 32 japońska firma elektroniczna
- 33 filmowy Grek
- 34 szlachetny metal
- 35 ... to zdrowie
- 36 polecenia dla psa
- 37 napisał je Kochanowski

Krzyżówkę nr 17 ułożył Antoni Sproski. Pogrubione litery od 1 -20 stanowią hasło krzyżówki.

Wśród prawidłowych rozwiązań redakcja rozlosuje upominek, ponadto zwycięzca otrzymywał będzie do końca roku nasze pismo gratis.



Konkurs fotograficzny

Zapraszamy do udziału w konkursie fotograficznym dzieci, młodzież i dorosłych, nie tylko mieszkańców gminy. Chcemy uwiecznić otaczającą nas rzeczywistość, która ciągle się zmienia. Może to być portret, ale i wydarzenie, "cud natury", albo stara kapliczka. Wszystko co związane jest z naszą ziemią. Czekamy również na zdjęcia sprzed lat. Jeśli powstaną z tego album - będzie to wspniany dar dla przyszłych pokoleń, a dla nas chwila nostalgicznych wspomnień.

Regulamin

Temat I - "Osobliwości Gminy Zakliczyn"

Organizatorzy:

- Centrum Kultury w Zakliczynie
- Tarnowskie Towarzystwo Fotograficzne

Cele:

- popularyzacja twórczości fotograficznej wśród dzieci, młodzieży i dorosłych
- kształcenie i rozwijanie zainteresowań
- promocja walorów środowiskowych gminy Zakliczyn
- konfrontacja osiągnięć i wymiana doświadczeń

Warunki uczestnictwa

W konkursie biorą udział autorzy zdjęć w dwóch kategoriach:

- I dzieci i młodzież do lat 18,
- II dorośli od lat 19.

Technika i ilość zdjęć dowolne. Format min. 15x21 i większe. Tematyka związana z gminą Zakliczyn. Każde zdjęcie należy opisać na odwrocie podając numer zgodny z kartą zgłoszenia, tytuł, imię i nazwisko autora oraz dokładny adres, wiek, kategorię, ew. nazwę i adres placówki, którą reprezentuje.

Prawa i obowiązki organizatorów

Nadesłane prace stają się własnością Centrum Kultury w Zakliczynie i nie podlegają zwrotowi. Zastrzega się prawo do bezpłatnego wykorzystania prac na wystawach, w katalogach, prasie i folderach reklamowych gminy.

Nadesłanie prac na konkurs jest równoznaczne z uznaniem regulaminu.

Prace należy przesłać w sztywnych opakowaniach na adres:

Centrum Kultury

32-840 Zakliczyn

Organizatorzy nie ponoszą odpowiedzialności za uszkodzenia lub zaginięcia prac z winy poczty lub nadawcy.

Ocena i nagroda

Oceny prac dokona Jury powołane przez organizatorów pod przewodnictwem prezesa Tarnowskiego Towarzystwa Fotograficznego - Jana Gomoły. Jury dokona podziału nagród (sprzęt fotograficzny i inne) od organizatorów i sponsorów.

Kalendarz konkursu

- nadesłanie prac - do 31 października 1997 r.
- obrady Jury - 14 listopada 1997 r.
- powiadomienie o wynikach - do 23 listopada 1997
- otwarcie wystawy i wręczenie nagród - 30 listopada 1997 r.

Temat II "Najciekawsze zdjęcie sprzed lat"

Organizatorzy: j.w.

Cele:

- popularyzacja twórczości fotograficznej,
- konfrontacja technik fot. sprzed lat i współczesnych,
- lekcja historii dla dzieci i młodzieży.

Warunki uczestnictwa

Udział mogą wziąć wszyscy bez podziału na grupy wiekowe.

Format, technika, tematyka i ilość zdjęć dowolne.

W konkursie biorą udział fotografie sprzed co najmniej 15 lat. Do każdej Fotografii należy dołączyć kartkę z tytułem, z nazwiskiem posiadacza fotografii i jego dokładnym adresem, ew. z nazwiskiem autora zdjęcia. Archiwalne zdjęcia muszą dotyczyć w jakimś stopniu gminy Zakliczyn - jej mieszkańców, architektury, przyrody, wydarzeń itp.

Organizatorzy zapewniają zwrot fotografii, zastrzegając sobie możliwość kopiowania ich i wydawania w formie katalogów, prezentacji na wystawach, w prasie, w folderach gminy Zakliczyn. Nadesłanie prac jest równoznaczne z akceptacją warunków regulaminu.

Organizatorzy nie ponoszą odpowiedzialności za uszkodzenia lub zaginięcia prac z winy poczty lub nadawcy. Prace w sztywnych opakowaniach należy przesłać na adres:

Centrum Kultury

32-840 Zakliczyn

Ocena i nagrody - j.w.

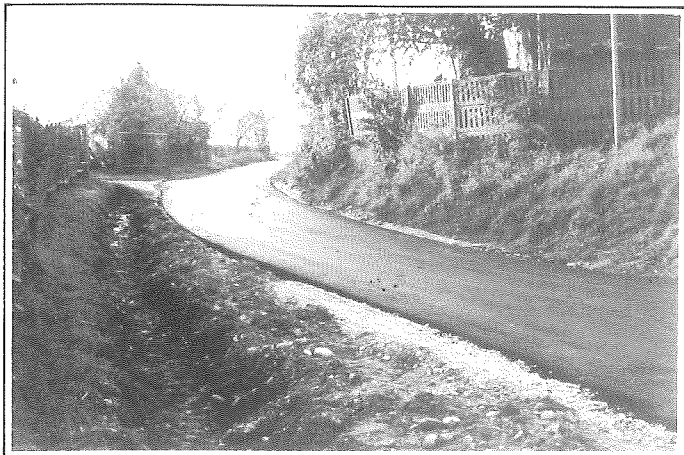
Kalendarz konkursu - j.w.

W konkursach "Osobliwości Gminy Zakliczyn" i "Najciekawsze zdjęcia sprzed lat" można zrealizować jeden z tematów lub obydwie.

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu:

(014) 66 53 445

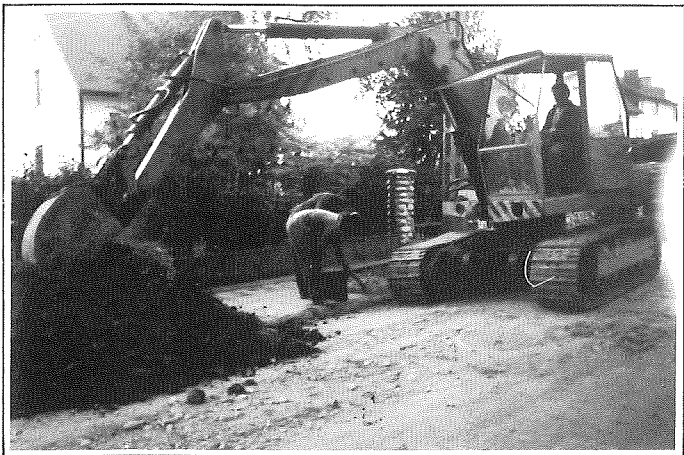
**Zachęcamy do uczestnictwa.
czekają cenne nagrody.**



Przybywa nam dróg.



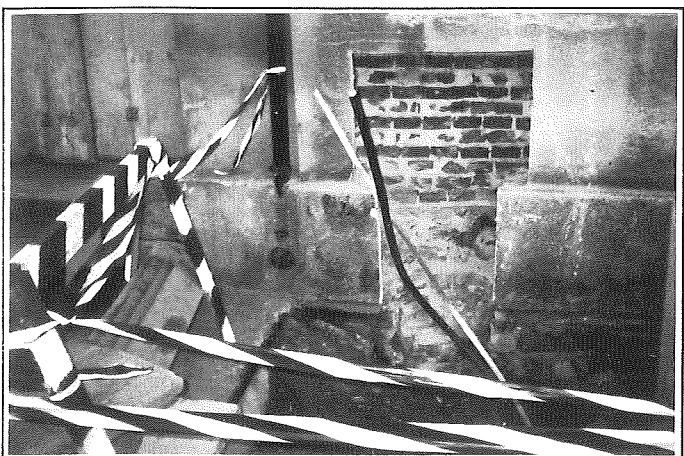
Dokończono dywanik na ul. Wyspiańskiego.



Na ulicy Spokojnej trwają prace przy budowie kolektorów i przyłączy kanalizacyjnych.



Roboty przy okablowaniu sieci elektrycznej posuwają się jak widzimy w zadowalającym i szybkim tempie.



Po likwidacji napowietrznych przyłączy elektrycznych, zasilanie budynku w energię elektryczną będzie doprowadzone do skrzynki kablem ziemnym.



Wszystko wskazuje na to że jeszcze w tym roku zostanie położony dywanik na ulicy Klasztornej

NASZE PISMO MOŻNA NABYĆ JUŻ NA TERENIE CAŁEJ GMINY

**Redakcja serdecznie dziękuje za bezinteresowną
pomoc w kolportażu naszej gazety**

Dla Pisma przysłużyli się już:

- * Gminna Spółdzielnia "SCH"
- * Firma Handlowa "MA-JU"
- * Firma Handlowa "KRZYCH - POL"
- * Firma Handlowo Usługowa "TWIST"
- * Firma Handlowa "PLIK"
- * Firma Handlowa "Kiosk Ruchu"

*oraz na terenie województwa
Firma Przewozowa Bus Lux
na trasie Zakliczyn Tarnów
Zakliczyn Brzesko
w busie też kupisz Głosiciela*

Głosiciel Pismo Gminy Zakliczyn
Miesięcznik należący do Polskiego stowarzyszenia
Prasy Lokalnej

Wydawca Zarząd Gminy w Zakliczynie
Redagują Redaktor Naczelny Krzysztof Chmielowski
Redaktor Leszek Golba

Zdjęcia Krzysztof Chmielowski, Stanisław Kusiak

Rada Programowa

Anna Flakowicz przewodnicząca, Matylda
Nowak, Agata Nadolnik, Antoni Migdał,
Krzysztof Chmielowski

Adres do korespondencji: 32-840 Zakliczyn Jagiellońska 39
Informacja w sprawie pisma tel. 0-14 66 533 41 lub 66 534 45

Skład Macland Brzesko ul. Długa 2, tel. 68 61 113

Druk Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic
32-800 Brzesko ul. Czarnowiejska 1, tel. 68 61 470

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń,
reklam oraz tekstów autoryzowanych.